

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, PIĄTEK, 12-go SIERPNIA 1938 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 220

POLSKA LIKWIDUJE DELEGACJĘ

przy Lidze Narodów

i nie postawi swej kandydatury do rady Ligi.—Pogłoski o całkowitym opuszczeniu Genewy są przedwczesne

Warszawa, 11 sierpnia.

Korespondentowi politycznemu „Republiki” oświadczone w kołach najlepiej poinformowanych, że depesza agencji Stefani, o której mówi komunikat PAT, jest częściowo tylko zgodna z rzeczywistością.

Zgodne z rzeczywistością jest, mianowicie, że

na wniosek ministra Becka postanowił RZĄD POLSKI SKASOWAĆ STAŁĄ DELEGACJĘ PRZY LIDZE NARODÓW W GENEWIE, ISTNIEJĄCĄ JAKO SAMODZIELNA PLACÓWKĄ DYPLOMATYCZNĄ OD BLISKO 15 LAT.

SKASOWANIE STAŁEJ DELEGACJI POLSKIEJ PRZY LIDZE NARODÓW NASTĄPI JESZCZE PRZED TEGOROCZNĄ SESJĄ. ZGROMADZENIA LIGI NARODÓW, KTÓRA ROZPOCZNIE SIĘ W DNIU 12-tym WRZEŚNIA R. B.

Do skasowania stałej delegacji genewskiej przyczynił się fakt zmniejszenia zainteresowania się Polski działalnością Ligi Narodów.

Działalność Ligi Narodów w ostatnich czasach uległa wogóle znacznemu wężeniu, a jeśli chodzi o sprawy polskie — to ich ilość na stole obrad Ligi zmniejsza się jeszcze bardziej.

W tym stanie rzeczy

RZYM, 11.8 (PAT). Agencja „Stefani” notuje pogłoskę, krążącą w kołach politycznych Paryża, iż Polska postanowiła nie wysuwać swej kandydatury do rady Ligi Narodów podczas nadchodzącej sesji i zdecydowała skasować delegację przy Lidze Narodów.

W kołach politycznych Paryża — twierdzi doniesienie agencji „Stefani” — obawiają się, że decyzja Polski jest pierwszym krokiem w kierunku wystąpienia Polski z Ligi Narodów.

RZĄD POLSKI NIE WIDZI KONIECZNOŚCI UTRZYMYWANIA NADAL REPREZENTACJI DYPLOMATYCZNEJ W GENEWIE.

Równocześnie zwrócono uwagę na fakt, że np. Anglia i Francja również stałej delegacji dyplomatycznej w Genewie nie utrzymują. O ile nam wiadomo,

W GENEWIE UTWORZONY BĘDZIE ZWYKŁY KONSULAT POLSKI O KOMPETENCJI NORMALNEGO KONSULATU. OCZYWISTIE, KONSULAT POLSKI W GENEWIE BĘDZIE JUŻ AKREDYTOWANY PRZY RZĄDZIE SZWAJCARII, A NIE PRZY LIDZE NARODÓW I BĘDZIE POZOSTAŁ W ZALEŻNOŚCI SŁUŻBOWEJ OD POSELISTWA POLSKIEGO W BERNIE.

Dotychczasowy szef stałej delegacji

polskiej przy Lidze Narodów min. dr. Tytus Komarnicki, przejdzie na jedną z placówek dyplomatycznych. Dr. Tytus Komarnicki był czwartym, kolejno, stałym delegatem Polski przy Lidze Narodów. Lista tych delegatów obejmuje tak znane nazwiska, jak J. I. Paderewski, b. p. prof. Szymon Aszkenazy i ś. p. Fr. Sokół.

Decyzja rządu polskiego o likwidacji stałej delegacji przy Lidze Narodów nastąpiła niemal w przededniu upływu kadencji trzyletniej zasiadania Polski w radzie Ligi Narodów, w której Polska zasiadała trzykrotnie przez 9 lat, bez przerwy od września 1926 r., trzykrotnie wybierana na podstawie każdorazowo przyznanego jej prawa reelekcji, czyli ponownego wyboru.

Korespondentowi politycznemu „Re-

publiki” oświadczone dziś, ze strony najbardziej miarodajnej, ŻE DYKUSJA NA TEMAT POSTAWIENIA KANDYDATURY POLSKI DO RADY LIGI NARODÓW NA NASTĘPNY OKRES TRZYLETNI ZOSTAŁA W ŁONIE RZĄDU POLSKIEGO PRZEPROWADZONA, ALE DECYZJA NIE ZOSTAŁA POWZIĘTA. NIE JEST WYKLUCZONE, ŻE POLSKA SWEJ KANDYDATURY DO RADY LIGI NARODÓW NIE POSTAWI.

Tegoroczne wybory do rady Ligi Narodów odbędą się w dniu 19 września r. b., a kandydatury stawiać można aż do upływu 24 godzin, poprzedzających termin wyborów. Decyzja rządu polskiego zapadnie najprawdopodobniej w ostatniej chwili.

Rzecz prosta, że likwidacja stałej delegacji przy Lidze Narodów oraz rozwiązanie możliwości zrezygnowania z członkostwa rady Ligi Narodów WYWOŁAŁY PRZYPUSZCZENIA NA TEMAT WYSTĄPIENIA POLSKI Z LIGI NARODÓW WOGÓLE.

Na pytanie, postawione przez korespondenta „Republiki” w tej sprawie, odpowiedź brzmiała dosłownie:

„SPRAWA WYSTĄPIENIA POLSKI Z LIGI NARODÓW NIE BYŁA JESZCZE DOTĄD W ŁONIE RZĄDU POLSKIEGO DYKUTOWANA”.

Rozejm na granicy sowiecko-mandżurskiej

Wczoraj w południe działania wojenne zostały wstrzymane.—Pierwsze spotkanie przedstawicieli wojsk sowieckich i japońskich

Tokio, 11 sierpnia.

(PAT). Oficjalnie komunikują:

W czwartek w południe według czasu miejscowego wojska japońskie przerwały akcję. Trebaczce odegrali sygnał „Przerwać ogień”.

Cisza zapanała na odcinku, który przez 10 dni rozbrzmiewał odgłosami dział, karabinów oraz hukami bomb lotniczych.

Wojska japońskie i sowieckie stoją naprzeciw siebie w odległości od 200—300 mtr. Również wojska sowieckie zaniechały wrogich działań.

Londyn, 11 sierpnia

(PAT). Reuter donosi z Moskwy, że dziś wieczorem na południe od wzgórza Czangkuifeng odbyło się pierwsze spotkanie przedstawicieli wojsk japońskich i sowieckich, celem zweryfikowania stanowisk wojsk japońskich.

Następne spotkanie odbyć się ma jutro po południu.

Tokio, 11 sierpnia.

(PAT). Japońskie M. S. Z. ogłasza następujący komunikat:

Podczas konferencji ambasadora Szigemitsu z komisarzem Litwinowem, która się odbyła w nocy dnia 10 b. m. osiągnięto następujące porozumienie:

1) Zaprzeszanie akcji wojskowej dnia 11 b. m. w południe (według czasu lokalnego).

2) Wojska japońskie i sowieckie zatrzymują się na stanowiskach, które zajmowały o północy dnia 10 b. m. (według czasu lokalnego).

Szczegóły wprowadzenia w życie tego porozumienia będą przedmiotem rokowań przedstawicieli obu armii na miejscu.

Tokio, 11 sierpnia.

(PAT). Japońskie ministerstwo wojny ogłasza komunikat o ostatnich walkach z wojskami sowieckimi. Komunikat wydany został w piątek o godz. 11.30 (według czasu miejscowego), a więc przed ogłoszeniem rozejmu.

W piątek o świcie wojska sowieckie na odcinku Czangkuifeng posunęły się na odległość 150 mtr. od stanowisk japońskich, jednak zostały odparte.

Obecnie wojska sowieckie i japońskie na tym odcinku dzieli odległość 300 m.

Również na odcinku na południe od Czangkuifeng nocny atak wojsk sowieckich został odparty. Na odcinku Szatsaoping noc upłynęła spokojnie. Stanowiska obu stron dzieli odległość kilometra.

W środę wieczorem artyleria japońska strąciła samolot sowiecki w pobliżu Kelko, na południowym brzegu rzeki Tiumei’.

Wiadomość o zawarciu rozejmu na granicy sowiecko-mandżurskiej wpłynęła korzystnie na nastroje giełdy w Tokio. Kurs akcji bawełnianych podniósł się o 1.4 jen. Akcje fabryk metalurgicznych, pokalni węgla spadły o 3 jeny.

Likwidacja zatargu

spowoduje odprężenie w sytuacji międzynarodowej

PARYŻ, 11 sierpnia.

(PAT) Zarówno francuskie koła polityczne, jak i prasa paryska przyjął z ulgą wiadomość o zakończeniu działań wojennych na Dalekim Wschodzie. Jakkolwiek w Paryżu nie wleżono w możliwość przekształcenia się konfliktu granicznego japońsko-sowieckiego w konflikt ogólny, to jednak zakończenie działań wojennych potraktowano jako nowy czynnik odprężenia w sytuacji międzynarodowej.

Dzienniki francuskie podkreślają, jako fakt zasadniczy, który wpłynął na pokojowe zakończenie zatargu solidarne stanowisko Francji i Anglii z Niemcami i Włochami, które ze swej strony starały się również doradzać umiarkowanie zainteresowanym stronom.

„Le Temps” w artykule wstępnym podkreśla, iż zawarty układ nie przynosi ujmy prestiżowi żadnej ze stron, ani Sowietom, ani Japonii.

Nowy konflikt między Watykanem a Berlinem?

Hitler zamierza przeprowadzić w Niemczech drugą reformę. — Echa mowy Papieża potępiającej rasizm. — Watykan w obronie prześladowanych

Londyn, 11 sierpnia.

Nadeszły tu sensacyjne brzmienie pogłoski, wedle których Hitler zamierza dokonać drugiej reformacji przez oddzielenie katolicyzmu od Rzymu, nosząc się z zamiarem stworzenia niemieckiego kościoła katolickiego, któryby nie uznawał jednak Ojca Świętego.

Hitler jest podobno rozczłony na Watykan, ponieważ podczas jego pobytu w Rzymie Papież potępił oficjalnie hasła narodowego socjalizmu.

Wedle dalszych informacji, zanoszących się obecnie z tej przyczyny na jawny konflikt pomiędzy Niemcami a Stolicą Apostolską.

Londyn, 11 sierpnia.

Socjalistyczny „Daily Herald” ryzykuje twierdzenie, że projekt nowej reformacji ma popierać rzekomo kardynał Innitzer (?). „Daily Herald” wyraża zdanie, że hitleryzm przypuszcza, iż groźba takiej schizmy skłoni Watykan do kapitulacji.

„Jeżeli hitleryzm tak myśli — kończy pismo angielskie — to nie doceniła siły Ojca Świętego.

Citta del Vaticano, 11 sierpnia

(PAT). „Osservatore Romano” w artykule redakcyjnym zarzuca prasie włoskiej, że zamieściła ostatnio obszernie streszczenie artykułu niemieckiej „National Ztg.”, który omawiając stanowisko Papieża w sprawie rasizmu doszedł do wniosku, że niedawna mowa Piusa XI-go przysłuży się znakomicie interesom propagandy żydowskiej (?).

„Osservatore Romano” zauważa, że krytyczny artykuł „National Ztg.” ogłoszony został obszernie w prasie włoskiej, która nie zamieściła ani słowa o mowie Papieża. W ten sposób przed dużą częścią włoskiej opinii publicznej nie tylko zatajono mowę papieską, ale ponadto przedstawiono ją w sposób zniekształcony i metny.

„Osservatore Romano” stwierdza dalej, że Papież nie potępił dwóch odrębnych rasizmów niemieckiego i włoskiego, i nie mówił o afrykańskich względach rasizmu włoskiego. Argumenty, użyte przez Papieża, zostały metnie skomentowane, również jeżeli chodzi o sprawę żydowską.

Przytaczając skolei pewne głosy prasy zagranicznej, która obiektywnie omówiła wystąpienie Ojca Św. „Osservatore Romano” stwierdza, że zagran-

ca zbyt arbitralnie pisano o słowach Papieża, jako wygłoszonych na rzecz międzynarodowego żydostwa. Papieżowi chodziło bowiem o ewangelie miłosierdzia, braterstwa i pokoju głoszone przez Chrystusa. Dziennik dodaje, że Papież mówił do alumnów propagandy

wiary, mającej misję uniwersalną, po czym wyjaśnia: „Gdy żydostwo chce być siłą egoistyczną, panującą i prześladowającą, wówczas grozi mu ze strony Watykanu najśmielsze napomnienie. Gdy jednak żydostwo jest niedzą, cierpieniem a równocześnie przedmiotem

ataków i prześladowań, wówczas liczyć może na ochronę i opiekę „Osservatore Romano” podkreśla, że słowa Papieża stały ponad burzami i wygłoszone były z jednej strony przeciwko tym, którzy burzę wywołują, a z drugiej strony dla tych, którzy są ofiarami tych burz.

Dlaczego Mussolini „stracił sympatie” do Żydów?

Polityczne kulisy rasizmu włoskiego

Parýż, 11 sierpnia.

Tygodnik prawicowy „Choc”, który niedawno, jak już donosiliśmy, jako pierwsze pismo we Francji, podał sensacyjne informacje na temat podróży jen. Le Ronda do kancel. Hitlera do Berchtesgaden, publikuje w swoim dzisiejszym numerze nową sensację polityczną. Tym razem przemawia pewien dyplomata, który wrócił dopiero co z Rzymu i wyjaśnia „Choc’owi” przyczynę nowej polityki rasistowskiej Włoch:

„Niewątpliwie chciał Mussolini zamienić wobec swego sprzymierzeńca Hitlera całkowitą solidarność w walce, jaką kanclerz Trzeciej Rzeszy prowadzi przeciwko Papieżowi i katolicyzmowi.

Jeżeli jednak chodzi specjalnie o Żydów, to rzecz prosta, nie zależało wcale Mussoliniemu na tych kilkudziesięciu tysiącach Żydów włoskich, którzy nie odgrywają żadnej wybitniejszej roli w życiu Włoch. Chodziło natomiast o mo-

ment agitacyjny dla świata muzułmańskiego w Północnej Afryce, Palestynie i t. p., a mianowicie o zadokumentowanie wobec Arabów, że Włosi, podobnie, jak Niemcy, nastawieni są antyżydowsko. Wielka Brytania i Francja — kończy swoje rewelacje dyplomatyczne informator „Choc’u” — powinny, jako największe muzułmańskie potęgi świata, baczenie zwracać na rozwój nowej polityki włoskiej”.

Runciman studiuje problem sudecki

również z gospodarczego punktu widzenia

Praga, 11 sierpnia.

(PAT) W kołach poinformowanych twierdzą, że lord Runciman studiuje problem sudecki, nie tylko z punktu widzenia politycznego, ale i gospodarczego. W związku z tak szerokim podejściem do zagadnienia, we wspomnianych kołach przypuszczają, że problem gospodarczy rozpatrywany będzie na szerszej płaszczyźnie, wobec czego możliwe, iż ponownie poddany będzie pod rozważenie dawny program gospodarczo-polityczny Hodży.

Koła poinformowane dopatrują się

związku pomiędzy takim ujęciem zagadnienia a odbytymi w zeszłym tygodniu rozmowami ambasadora Wilsona z lordem Runcimaniem.

Jak wiadomo, Czechosłowacja ma bardzo ożywiony obrót handlowy z Ameryką Północną, która jest zainteresowana niewątpliwie w dalszym kształtowaniu się sytuacji gospodarczo-politycznej w Czechosłowacji.

Praga, 11 sierpnia.

(PAT) Lord Runciman, który przyjął dziś przedstawicieli stronnictwa Henleina, jutro przyjmie przedstawicieli nie-

mieckiego stronnictwa social-demokratycznego, którzy przedstawia mu swe memorandum z załącznikami. Następnie lord Runciman przyjmie posła Esterhazygo, przywódcę węgierskiej opozycji w Czechosłowacji.

Lord Runciman badając dokładnie sytuację, zainteresował się również sprawą przelotów samolotów niemieckich i czechosłowackich nad między państwami granicą.

Na pogrzebie henleinowca Bayerlego, zabitego przez niemieckiego socjalistę, obecny był, jako obserwator, członek misji lorda Runcimana Henderson, który zapoznał się również dokładnie z przebiegiem zajścia na miejscu.

Praga, 11 sierpnia.

(PAT) Partia Niemców sudeckich prowadzi szeroką akcję propagandową celem nakłonienia wszystkich niemieckich organizacji w Sudetach, aby wysłały pisemne skargi na urzędy czechosłowackie na ręce misji lorda Runcimana. Skargi te mają dotyczyć głównie spraw gospodarczych. Ilość organizacji niemieckich w Sudetach sięga ponad 10 tysięcy.

Samolot niemiecki nad Czechosłowacją

Podczas lotu stosował on sztuczną mgłę

Praga, 11 sierpnia.

(PAT). Czeska Agencja Telegraficzna komunikuje: Dzisiaj o godz. 8-ej rano patrol policyjny spostrzegł samolot niemiecki, który ukazawszy się od strony wiosek niemieckich Turkau i Aussig, przeleciał nad granicą czechosłowacką, kierując się ku miejscowości Koterinky. Minawszy ją, samolot kontynuował lot nad terytorium czechosłowackim wzdłuż granicy do Krnova.

Podczas lotu samolot stosował sztuczną mgłę. Wkrótce potem spostrzeżono go nad Neplochowicami (okręg opawski). O godz. 8 m. 30 patrol policyjny stwierdził obecność samolotu niemieckiego nad wioskami Drzkowice i Jorkowice (okręg opawski).

Patrol zdołał sfotografować ślady zasłony dymnej samolotu. Organa policyjne sygnalizowały tenże samolot nad Opawą. Samolot powrócił do Niemiec tą samą drogą, jaką przybył nad terytorium Czechosłowacji.

Włoskach są to małe drewniane i schudne budynki, zabezpieczone przeciwko muchom i moskitom.

Wszyscy trędowaci, którzy zdolni są do pracy, otrzymują zajęcia. Po większej części chorzy dostają wynagrodzenie za swoją pracę, która niekiedy jest dla nich bardzo przykłą. Placi im się np. za kopanie grobów. Kobiety wyrabiają odzież, która sprzedawana następnie do szpitala. Przeważnie jednak trędowaci na Makogai zajmują się rolnictwem, uprawiając ziemię w miejscach bardziej żyznych i hodując banany, słodkie kartofle, tapiokę i t. p. Przy obitym urodzaju zarząd szpitalny odkupuje część zbiorów, przeznaczając je dla szpitala w Dalice.

Codziennie wioski odwiedzane są przez europejskie siostry miłosierdzia, które całe swoje życie poświęcają pielęgnacji chorych. Wyrabiają one drobniejsze części garderoby dla pacjentów, pomagają w leczeniu chorych, zachęcają ich do pracy i dbają o urozmaicenie czasu trędowatych. Prócz kinematografu, mieszkańcy wyspy mają jeszcze inne rozrywki, jak rybołówstwo, żeglarsstwo, krokiet i różne gry tubylcze.

Zwiedzający zaskoczony jest radosną atmosferą panującą na wyspie. Należy to przypisać okoliczności, iż nowoczesna medycyna poczyniła już pewne

postępy w dziedzinie leczenia trądu i wykazała, że trąd jest chorobą, która daje się zaleczyć. Kuracja, mająca na celu zatrzymanie procesu chorobowego polega na ścisłej diecie i stosowaniu glisty Chaumoogra, substancji otrzymanej z niektórych roślin egzotycznych, którą bądź to podaje się pacjentom doustnie, bądź też wstrzykuje domięśniowo. Chorem zalecane jest ponadto przebywanie na świeżym powietrzu i wykonywanie umiarkowanych ćwiczeń ruchowych. Wyniki tego leczenia są zaskakujące, gdyż udzielono dotychczas 325 warunkowych zwolnień z przebywania na wyspie.

Kwalifikacje do opuszczenia wyspy otrzymuje pacjent wolny od wszelkich objawów postępującego trądu, u którego analiza bakteriologiczna była negatywna przez okres dwuletni. Po zwolnieniu z leprozorium jednokrotnie pacjent obowiązany jest stawić się na badanie lekarskie co trzy miesiące.

Według powszechnego mniemania Chińczycy zawlekli trąd na wyspę Pacyfiku, lecz jeśli chodzi o wyspę Fidżi, twierdzenie to nie wytrzymuje krytyki. Albowiem już w dawnych czasach misjonarze stwierdzili trąd na archipelagu Fidżijskim na wiele lat przed przybyciem pierwszych kulisów chińskich, zaangażowanych do robót na plantacjach.

Zaburzenia i ludzie

Wyspa trędowatych na Pacyfiku

Makogai — to nazwa wyspy, która sięga postrach wśród mieszkańców mórz południowych. Jest to wyspa Archipelagu Fidżijskiego, na której przebywają trędowaci z Fidżi, Indii, z Tonga, Samoa, Nowej Gwinei i wielu innych archipelagów Pacyfiku, a nawet i z Nowej Zelandii.

Pierwotnie na wyspie Makogai znajdowały się plantacje drzew kokosowych. Dopiero od roku 1911 państwa mórz południowych urządziły tam oficjalną kolonię dla trędowatych. W roku tym przeniesiono na Makogai 40 trędowatych z Bega, wyspy położonej w pobliżu portu Fidżijskiego Suva, gdzie ich odosobnienie natrafiało na trudności. Od tego czasu przyjeżdżać zostało na Makogai około 1000 chorych, z których dzisiaj żyje jeszcze 580.

W porównaniu z Vita Levu największą wyspą archipelagu Fidżijskiego, Makogai jest tylko małym skrawkiem ziemi, długości dwóch i pół mil angielskich i szerokości jednej mili. Wulkaniczna wyspa posiada skaliste wybrzeże, małowinne góry i zielone doliny, zaś w Dalice, gdzie znajduje się osada trędo-

watych, krajobraz jest tak piękny, iż za pomina się o straszliwej chorobie, na którą cierpią nieszczęśliwi mieszkańcy tej miejscowości. Tutaj wybudowano duży szpital dla trędowatych, składający się z kilku pawilonów, w których przebywają oddzielnie mężczyźni i kobiety.

Drewniane domy mieszkalne dla naczelnego lekarza i asystentów, oraz budynków w którym mieści się apteka i laboratorium, wznoszą się na stwardniałych masach wulkanicznych. Nieco dalej, na osobności, znajduje się elektrownia, gdzie dynamomaszyny wytwarzają prąd dla zabudowań szpitalnych, jak również dla kinematografu i wielkich lodowni.

Jednakże w obrębie szpitala przebywają jedynie chorzy, których stan jest bardzo ciężki. Ci którzy nie muszą być pod stałą opieką lekarską, mieszkają w pięciu okolicznych wioskach, pod elenim według ras. Na czele każdej z tych wsi stoi kierownik, który podlega instrukcjom głównego zarządu. Rola jego jest dbać o porządek i czystość oraz przestrzeganie zasad higieny. Domki w tych

Krwawa bitwa wojsk angielskich z Arabami

w trójkącie Nablus-Dżenin-Tulkarem.—Operacje wojskowe odbywają się pod osobistym kierownictwem gen. Haininga

Minister Macdonald oświadczył, że rząd zdecydowany jest na podział Palestyny

Jerozolima, 11 sierpnia.
Pod osobistym dowództwem gen. Haininga rozpoczęła się bitwa w krwawym trójkącie Nablus—Dżenin—Tul-Karem.

Walki są zaciete i toczą się do późnej nocy. Wojsko zastosoowało nową taktykę uderzania w kilku punktach jednocześnie.

Jerozolima, 11 sierpnia.
Banda terrorystów arabskich porwała dziś niedaleko Jaffy 36-letniego żydowskiego nadzorcę plantacji w Natania, Jehoszua Bubnera.

W pobliżu gmachu „Anglo-Palestine Bank” w Jerozolimie terrorysta arabski strzelał i ciężko zranił 17-letniego Josefa Israhela. Terrorysta zbiegł.

W jednej z mieszanych dzielnic Hajfy terrorysty arabscy strzelali dziś do prowadzącego samochód 43-letniego Mojżesza Grossfelda. Ciężko rannego Grossfelda umieszczono w szpitalu.

W tym samym czasie terrorysty arabscy rzucili bombę na fabrykę żydowską w Hajfie. Bomba wybuchła, nie pociągając na szczęście ofiar.

Wysoki Komisarz Palestyny, sir Harold Mac Michael, przyjął dziś na konferencji naczelnego rabina Palestyny dra I. Herzoga w towarzystwie nadrabina Tel-Awiwu, Hajfy i Petach-Tikwa. Konferencja poświęcona była żywotnym sprawom społeczeństwa żydowskiego w Palestynie.

Jerozolima, 11 sierpnia.
Dziś zakomunikowano, że ostatnie 80 certyfikatów imigracyjnych z poprzedniej liczby, jakie rząd palestyński miał

jeszcze w swej dyspozycji, wyzyskano dla Żydów niemieckich i austriackich. Certyfikaty te były przesłane do dyspozycji konsulatów angielskich w Berlinie i Wiedniu.

Londyn, 11 sierpnia.
Minister kolonii Mac Donald odbył po swym powrocie z Palestyny dłuższą

rozmowę z premierem Chamberlainem, a następnie przyjął kierownika delegacji arabskiej w Londynie Izat-Tanausa.

Minister Mac Donald wygłosił przez radio przemówienie, w którym zobrał obecną sytuację w Palestynie. Stwierdził on, że rząd brytyjski dołoży wszelkich starań aby zaprowadzić spo-

kój i rozwiązać niesłychanie skomplikowane dzisiejsze zatargi. Minister podkreślił, że starania rządu pójdą w kierunku polityki podziału kraju.

Mac Donald wyraził nadzieję, że mimo wielkiego wzburzenia umysłów w Palestynie uda się niedługo osiągnąć spokój.

Rozdźwięki wśród Żydów palestyńskich

Większość występuje przeciw taktyce teroru odwetowego

Nowy Jork, 11 sierpnia.
W depeszy z Jerozolimy, dzisiejszy „New York Times” donosi, że „Histadrut-Haowdim” postanowiła wypowiedzieć otwartą walkę terrorowi odwetowemu, stosowanemu przez rewizjonistów.

Prasa hebrajska — zaznacza korespondent „New York Times” — zamiesz-

cza od kilku dni artykuły, utrzymane w tonie bardzo gwałtownym. Ta akcja prasowa ma przygotować grunt pod walkę z „kliką terrorystyczną”. Korespondent zaznacza, że walka między dwoma odtłami społeczeństwa żydowskiego — zwolennikami i przeciwnikami taktyki „hawłaga” — zaogni się przy puszczeniu jeszcze bardziej i prowadzić może w konsekwencji do aktów gwałtu

wśród Żydów. Nastroje w żydowskich sferach robotniczych przeciwko terrorystom są nacechowane rozgorzyceniem, rewizjonści jednak — jak informuje korespondent dziennika nowojorskiego — nie zwracają uwagi na te nastroje i zwracając Agencji Żydowskiej i innym czołowym instytucjom żydowskim „zdradę”, twierdzą, że instytucje te wysługują się wyłącznie Anglii.

Uchodźcy nie będą z Czechosłowacji wydalenii

Rząd czeski przedłużył emigrantom austriackim termin pobytu

Praga, 11 sierpnia.
Ministerstwo spraw wewnętrznych nakazało policji w Brnie przedłużyć termin zezwolenia pobytu w Czechosłowacji dla blisko 600 uchodźców żydowskich z Austrii, których zezwolenia pobytu już wygasły i którym groziło oddanie ich w ręce władz niemieckich.

Policja berneńska zawiadomiła przed kilku dniami miejscowy żydowski komitet pomocy uchodźcom, że termin azylu 400 uchodźców wygasa i że dalsze ich przebywanie w Czechosłowacji jest niemożliwe, wobec czego będą oni przekazani granicznym władzom niemieckim. Ten sam los miał spotkać dalszych 180

uchodźców żydowskich, zatrzymanych w ubiegłym tygodniu i internowanych w Lundenburgu (Brześć).

Przeciwko grożącej uchodźcom deportacji do Niemiec, interweniował w praskim ministerstwie spraw wewnętrznych radny żydowski m. Brna, kapitan Grün, który wskazał, że blisko 600 uchodźców grozi, po deportacji, internowanie w niemieckich obozach koncentracyjnych. W ostatniej chwili ministerstwo przychyliło się do próby przedłużenia zezwolenia azylu dla uchodźców.

Należy dodać, że Żydzi zwrócili się w tej sprawie również z apelem do prezydenta Benesa.

Argentyna utrudnia imigrację

uchodźców żydowskich z Austrii i Niemiec

Warszawa, 11 sierpnia.
Z dniem 1 października r. b. wchodzi w życie nowy dekret argentyński, który m. in. przewiduje, że pierwszeństwo ma ten emigrant, który jest najbardziej zdolny do zasymilowania się i zastosowania do kulturalnych, społecznych i gospodarczych potrzeb kraju.

Dekret ogranicza imigrację elementu miejskiego do Argentyny. Wszelkie restrykcje dekretu są skierowane przeciw Żydom, uchodźcom z Niemiec i Austrii.

Należy zaznaczyć, że pomimo, iż nowy dekret obowiązuje dopiero od 1-go października, konsulat argentyński w Warszawie, już od kilku tygodni utrudnia imigrację Żydom. W tej chwili przeszło 100 rodzin żydowskich czeka bezskutecznie na wizy.

W związku z tym, przedstawiciele syndykatu emigracyjnego „Jeas” oraz towarzystw okretowych i emigracyjnych mają podjąć interwencję w konsulacie i poselstwie argentyńskim w Warszawie.

Duff Cooper u min. Chodackiego

Gdańsk, 11 sierpnia.
(PAT) — Pierwszy lord admiralicy brytyjskiej p. Duff Cooper, który przybył w charakterze prywatnym na pokładzie jachtu „Enchantress” do Gdańska, złożył dziś bilety wizytowe Generalnemu Komisarzowi R. P. min. Chodackiemu.

Tragiczna śmierć aktora, który runął w przepaść

Zakopane, 11 sierpnia.
(PAT) Dziś rano sprowadzono z Hali Gąsienicowej do Zakopanego zwłoki turysty, który wczoraj w godzinach po południowych spadł z Granatów. Ofiarą Tatr jest s. p. Roman Górecki artysta dramatyczny teatru im. Wyspiańskiego w Katowicach, który idąc w towarzystwie p. Honopskiego na Granaty od Koziej Doliny, w pobliżu Zlebu Kulczyńskiego, na skutek poślizgnięcia się na mokrej skale, runął w przepaść głębokości 50 m. ponosząc śmierć na miejscu.

Insull pozostawił zaledwie tysiąc dolarów

Chicago, 11 sierpnia.
(PAT) Po otwarciu testamentu Samuela Insulla okazało się, że pozostawił on po sobie 1000 dolarów, które zapisał wdowie. Pogłoski, jakoby Insull posiadał ukryte majątek okazały się bezpodstawne.

Warszawa, 11 sierpnia.
Jedna z warszawskich agencji prasowych notuje pogłoski o mającym podobno nastąpić ustąpieniu nac. dyr. Śląskiej „Spółnoty Interesów” i objęciu tego stanowiska przez p. A. Zaleskiego, b. dyrektora nac. zakładów ostrowieckich.

Chile ogranicza wydawanie wiz Żydom

Sant Jago de Chile, 11 sierpnia.
(PAT) — Wyjaśniając oświadczenie konsula Chile w Paryżu, który ogłosił, że Żydom nie będą udzielane wizy na wjazd do Chile, minister spraw zagranicznych Chile oświadczył, że wizy Żydom wprawdzie udzielane będą, lecz w bardzo ograniczonej mierze.

Likwidacja „Halifin”

Warszawa, 11 sierpnia.
T-wo „Halifin” komunikuje ŻAT-nej: W dniu 9 b. m. wygasła moc obowiązująca umowy clearingowej z dnia 4 marca 1937 między Polskim Instytutem Rozrachunkowym a Agencją Żydowską. W związku z tym tow. „Halifin” przesłało Polskiemu Instytutowi Rozrachunkowemu w Warszawie wszelkie dokumenty przekazowe.

W sprawie już dokonanych przekazów do Palestyny, jak również po odbiór dokumentów, które stanowią mogą podstawę do dalszych przekazów, należy odtąd zwracać się bezpośrednio do Referatu Palestyńskiego PIR-u (Warszawa ul. Moniuszki 10).

Afera poborowa we Francji

Paryż, 11 sierpnia.
(PAT) Francuskie władze sądowe natrafiły na ślad szerokiej afery poborowej w wyniku której aresztowano jednego z wybitnych graczy futbolu francuskiego niejakiego Ben Kali, który — jak się okazało — był zwolniony od służby wojskowej pod pretekstem słabego zdrowia, co jednak nie przeszkodziło mu uczestniczyć w licznych zawodach sportowych. Prasa zapowiada, iż władze francuskie zainteresują się również i innymi sportowcami, zwolnionymi od służby wojskowej ze względu na stan zdrowia.

Ceny lekarstw obniżone

Nowa taksza aptekarska przewiduje ogólną obniżkę w wysokości 15 proc.

Warszawa, 11 sierpnia.
W dniu 11 b. m. ukazało się w „Dzienniku Ustaw” rozporządzenie ministra Opieki Społecznej, wprowadzające nową takszę aptekarską, która przewiduje ogólną obniżkę cen lekarstw o około 15 pr. Rozporządzenie wprowadza jednocześnie specjalną takszę na lekarstwa dla ubogich, co umożliwi najbardziej niezamożnym warstwom ludności nabywanie leków po cenie prawie o 80 proc. niższej niż obecnie. Spis leków dla ubogich zawiera 73 najniezbędniejsze środki lecznicze, przy czym cena poszczególnego leku nie przekracza 80 groszy.

Obniżenie cen lekarstw wiąże się z ogólną akcją ministerstwa Opieki Spo-

łecznej, zmierzającą do podniesienia zdrowotności najsłabszych warstw ludności, dla których tani lek jest nieodzownym warunkiem leczenia. W akcji tej służba zdrowia miała specjalnie na uwadze potrzeby w dziedzinie leczenia ludności wiejskiej. Z obniżonych cen lekarstw korzysta przede wszystkim ludność wsi.

Warto zaznaczyć, że ministerstwo Opieki Społecznej przekazało w okresie 1937-38 ośrodkom zdrowia na terenie całego kraju leki na sumę 0,5 miliona złotych, celem bezpłatnego rozdania ich najuboższym chorym. Z bezpłatnego rozdania lekarstw korzystała w większości ludność wiejska.

Lot Berlin—Nowy Jork

Samolot niemiecki przeleciał Atlantyk

Nowy Jork, 11 sierpnia
(PAT). Niemiecki samolot „Condor” wylądował na lotnisku Floyd-Bennetho o godz. 2 m. 45 czasu lokalnego, dokonując lotu bez lądowania Berlin—Nowy Jork.

Nowy Jork, 11 sierpnia
(PAT). Samolot niemiecki „Condor”,

który odbył lot bez lądowania z Berlina do Nowego Jorku przebył 6.397 km, w 25 godzin, robiąc przeciętnie 255 km./godz.

Dowódca samolotu kpt. Henke oświadczył, że lot odbył się normalnie. Samolot ma odlecieć z powrotem do Berlina w przyszłą sobotę.

WŁOCHY PODSYCAJĄ WOJNĘ W HISZPANII

Poseł angielski oświadczył hr. Ciano, że wykonanie planu nieinterwencji jest warunkiem wypełnienia układu brytyjsko-włoskiego

Londyn, 11 sierpnia.
(Pat) — W Londynie potwierdzają wiadomość, że brytyjski charge d'affaires w Rzymie sir Noel Charles, w myśl instrukcji Foreign Office, odwiedził wczoraj włoskiego ministra spraw zagranicznych Ciano, celem zwrócenia uwagi rządu włoskiego na zarzuty, według których

WŁOCHY UDZIELAJĄ GEN. FRANCO POMOCY.

Brytyjski charge d'affaires podkreślił, że rząd francuski, zgodnie z planem nieinterwencji lojalnie zamknął granicę pirenejską, mimo, że krok ten niejednokrotnie spotykał się z ostrą krytyką w samej Francji. Wobec tego rząd francuski znajduje się w niezwykle trudnym położeniu.

Sir Noel Charles zaznaczył, że **WYKONANIE PLANU NIEINTERWENCJI JEST WARUNKIEM WYPEŁNIENIA POROZUMIENIA ANGLO-WŁOSKIEGO.**

Gdyby więc okazało się w przyszłości, iż zarzuty, że Włochy w dalszym ciągu wspomagają gen. Franco, są prawdziwe, to wywarłoby to ujemny wpływ na plan nieinterwencji w ogóle i na widoki porozumienia angielsko-sowieckiego.

Hr. Ciano, który ostatnio był niezdrowy, przyrzekł zbadać te zarzuty.

Uwagi w tym samym duchu zostały poczynione również przez Foreign Office wobec ambasady włoskiej w Londynie. —

Londyn, 11 sierpnia.

(Pat) — Sir Robert Hodgson, agent

dyplomatyczny w Burgos, który ostatnio kilkakrotnie występował wobec rządu gen. Franco, domagając się przyspieszenia odpowiedzi na plan brytyjski w sprawie wycofania obcych ochotników,

Ofensywa wojsk powstańczych na froncie Estramadury

Madryt, 11 sierpnia.

(PAT) Ofensywa powstańcza rozwija się nadal na froncie Herrera del Duque Castuera. Wojska rządowe stawiały opór, były jednak zmuszone do wycofania się na Sierra Valde-Hornos Jara i do ewakuowania wsi Casa don Pedro. Wojska rządowe umocniły się na lewym brzegu Rio Guordiana.

Saragossa, 11 sierpnia.

(PAT) Korespondent Havasa donosi, że na froncie Estramadury powstańcy posuwają się naprzód na wszystkich odciękach. Armia gen. Queipo de Llano za jejela wieś de la Serena. Na froncie Ebro powstańcy umocnili zdobytą wczoraj pozycję.

mentu brytyjskiego, który musi być zbędny przez szereg departamentów.

Agenty brytyjskiego zapewniono, że odpowiedź rządu w Burgos będzie zakonunikowana już wkrótce rządowi brytyjskiemu.

Londyn, 11 sierpnia.

(Pat) — Komitet armatorów, handlujących z Hiszpanią, uchwalił dziś 3 rezolucje, dotyczące powołania nieszanowanych komisji angielsko-hiszpańskich (na rodowych) w celu przeprowadzenia ankiety w sprawie bombardowania statków brytyjskich. Ponieważ projekt ten, jak oświadcza — jest nie do przyjęcia, przewidują wystanie delegacji do premiera W. Brytanii.

Mowa Mussoliniego do żołnierzy

„Podczas, gdy w tyłu częściach świata grzmiały armaty, byłoby zbrodnią nie czynić przygotowań...”

Rzym, 11 sierpnia.

(Pat) — Na zakończenie wojskowych ćwiczeń doświadczalnych, przeprowadzonych w Abruzzach odbyła się rewia wojskowa w obecności króla i Mussoliniego. Po rewii Mussolini wygłosił następujące przemówienie:

„Oficerowie, podoficerowie, kaprale, żołnierze i czarne koszule. Jego Królew

ska Mość król i cesarz upoważnił mnie do zakomunikowania Wam jego najwyższej pochwały. Wy, wszyscy żołnierze, powołani z poboru, zasłużyliście całkowicie na tę pochwałę. Podczas tych ćwiczeń, daliście dowód wielkiej karności, wielkiej wytrzymałości na trud i wysokiego poziomu wyszkolenia. Nie mogło być zresztą inaczej. Należyście do nowej młodzieży włoskiej, zorganizowanej

pod znakiem lictorskim, która zdobyła imperium.

Tak, jak wasi koledzy, macie tylko jedną ambicję. Jest nią noszenie broni w służbie ojczyzny. W czasach, gdy w tyłu częściach świata rozbrzmiewają armaty, było by szaleństwem żywić złudzenie, było by zbrodnią nie czynić przygotowań. My nie łudzimy się i przygotowujemy się!”

Echa przelotu czeskich samolotów nad terytorium Polski

Praga, 11 sierpnia.

Donoszą, że rząd czeskosłowacki polecił władzom wojskowym rozpocząć śledztwo w sprawie przelotu 3 czeskich samolotów wojskowych nad terytorium polskim w okolicach Żywca, ub. soboty, dnia 6 bm.

Rezultaty śledztwa zostaną zakomunikowane rządowi polskiemu, z którego polecenia poseł polski w Pradze dr. Papee wystąpił do rządu czeskosłowackiego z protestem przeciwko naruszeniu granicy polskiej.

Dziennikarze polscy na przyjęciu wydanym przez dziennikarzy gdańskich

Gdańsk, 1 sierpnia.

(PAT) Związek prasy gdańskiej zaprosił w dniu wczorajszym członków Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Gdańsku na przyjęcie w domu zdrojowym w Sopotach. Przewodniczący związku redaktor naczelny „Der Danziger Vorposten” p. Zarske podkreślił w swym przemówieniu powitalnym, że podobne przyjęcia mają na celu pogłębienie osobistego kontaktu między gdańskimi kolegami niemieckimi i polskimi.

Babka porwała wnuczkę

Warszawa, 11 sierpnia.

Policja prowadzi dochodzenie w niezwykle sensacyjnej sprawie. Mianowicie Sura Trefferowa, zam. przy ul. Twardej nr. 45, porwała wnuczkę swą, 7-letnią Frajdę Goldfeder i ukrywała ją przez kilka dni. — Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie.

Nowi biskupi

Citta del Vaticano, 11 sierpnia.

(PAT) Papież mianował księdza Tadeusza Zakrzewskiego, rektora polskiego instytutu w Rzymie, biskupem sufraganiem w Łomży.

Pównocześnie mianowany został biskupem-sufraganem lubelskim ksiądz Władysław Góralski, kanonik kapituły katedrałnej w Lublinie.

Anglia i Ameryka odmówiły pośrednictwa pomiędzy Japonią a Chinami. — Generalna ofensywa japońska w prow. Szansi

Tokio, 11 sierpnia.

(PAT) Agencja „Domei” donosi: Ambasador Stanów Zjednoczonych Johnson i ambasador Wielkiej Brytanii Kerr odpowiedzieli odmownie na propozycję

Czang-Kai-Szeka odegrania roli mediacyjnej w konflikcie chińsko-japońskim.

Hankou, 11 sierpnia.

(PAT) Ofiarą bombardowania Wuchung i Hanliang, dokonanego przez 60

japońskich samolotów, padło 600 zabitych. Trzy bomby spadły w okolicy gimnazjum amerykańskiego w Wuchang.

Tokio, 11 sierpnia.

(PAT) Wojska japońskie operujące w południowej części prowincji Szansi wyparły resztki wojsk chińskich na lewy brzeg rzeki Żółtej.

Wojska japońskie rozpoczęły generalną ofensywę 7 bm. Pierwsze poważniejsze starcie nastąpiło pod Czang-Tien-Czan około 20 kilometrów na wschód od Yunczeng, na południowym odcinku kolei Tetung - Puczau.

Kolumny japońskie zwróciły się następnie w kierunku południowym i 9 b. m. osiągnęły Mentsing na północnym brzegu rzeki Żółtej. Inne kolumny japońskie 8 bm. posunęły się w kierunku zachodnim z Yunczeng zajmując Lintsin.

Wojska japońskie niszczą obecnie ostatnie punkty oporu Chińczyków w Szansi, wzdłuż północnego wybrzeża rzeki Żółtej.

Turecja przeciw konferencji japońskiej, która odbyła się w Stambule

Stambuł, 11 sierpnia.

(PAT) Anatolijska Agencja Telegraficzna komunikuje, że tureckie ministerstwo spraw zagranicznych wręczyło ambasadzie japońskiej notę, w której ministerstwo stwierdza m. in.:

„Prasa doniosła o zjeździe dyplomatów japońskich w Stambule, który miał rzekomo służyć celom antyjapońskim. Rząd turecki poddaje w wątpliwość ścisłość informacji prasowych. Wobec przyjaznych stosunków, łączących Turcję ze Związkiem Sowieckim, byłoby trudne do pomyślenia, aby konferencja mająca podobne cele mogła się odbyć na ziemi tureckiej.

Poza tym Turcja nie tolerowałaby żadnej podobnej konferencji, wymierzonej przeciw jakiemu bądź państwu. Rząd turecki daje dalej wyraz nadziei, że gdyby podobna konferencja miała się odbyć na obszarze Turcji, to rząd japoński niewątpliwie powiadomiłby o tym rząd turecki.”

Należy zaznaczyć, że nota turecka została doręczona ambasadzie japońskiej przed oficjalnym zawiadomieniem rządu tureckiego o mającej się odbyć konferencji japońskiej.

Konferencja dyplomatów japońskich w Stambule zakończyła się dn. 10 bm.

Napad na kolonię dla dzieci Dramatyczna noc w Rembertowie

Warszawa, 11 sierpnia.

Ubiegłej nocy nieujęci bandyci dokonali napadu bandyckiego w Rembertowie.

W nocy kierowniczka kolonii dla dzieci z Annapola, w czasie robienia rachunków usłyszała szmer.

Wyjrawszy przez okno, spostrzegła dwóch mężczyzn, usiłujących dostać się po drabinie do okna znajdującej się na pierwszym piętrze kancelarii półkolonii.

Ujrawszy światło w oknie kierowniczki, napastnicy rzucili się do ucieczki. Za uciekającymi pognili: dozorca nocny oraz właściciel sąsiedniej willi, Antoni Graff.

Chcąc zmusić do zaprzestania pościgu, bandyci dali do pościgu kilka strzałów z rewolwerów.

Kule na szczęście, chybiły. — Zarządzony przez policję pościg nie doprowadził narazie do ujęcia opryszków.

Rowerzysta zabity przez samochód

Straszny wypadek na szosie pod Pabianicami

O godz. 17 min. 40 na szosie Pabianice—Łódź, w pobliżu małego skrzyżowania, samochód prywatny prowadzony przez Edenrystera Stefana (Reymonta 26 w Pabianicach) zderzył się z rowerzystą, który poniósł śmierć na miejscu.

Zabitym okazał się 16-letni Freitag, wsi Łaskowice gm. Widzew.

Edenryster został aresztowany, a zwioki Freitaga zabezpieczono do zejścia komisji sądowo-lekarskiej.

Kilka ulic bez światła wskutek uszkodzenia kabla

Wczoraj około godziny 9.30 zgłosiło światło na kilku ulicach miasta. Jak się okazało, w elektrowni nastąpiło uszkodzenie kabla. Przez przeszło pół godziny w kompletnych ciemnościach pogrążone były następujące ulice: Targowa, Orla, Kilińskiego, Fabryczna, Przedziałniana oraz róg Główniej i Kilińskiego.

Po naprawieniu uszkodzenia światło na ulicach zabłysło. (k)

Pożar w fabryce

Wczoraj w godzinach wieczornych wybuchł pożar w fabryce wyrobów balonowych Aleksandra Gutmana przy ul. Pogonowskiego 5/7. Od iskry z murtora zapalił się grempel.

Po godzinnej akcji ratowniczej straż pożar zlokalizowała. Straty nieznaczne. (k)

2 dzień Łodzi

Dnia 12 sierpnia 1831 roku likwidując powstanie listopadowe i wchodząc z wojskami rosyjskimi w mury Łodzi, „zdobywca” Łodzi generał policmajster Lessowsky ogłosił na murach miasta następujące zarządzenie:

„W zamiarze przywrócenia porządku prawnego służby publicznej i zapewnienia Urzędowi Muncypalnemu... ażeby natychmiast zajął się ułożeniem fundusów w gotowych pieniądzach i wszelkich źródłach, dochody przynoszących, i takowy wraz z pieniędzmi do kwatery mojej, unikając surowej odpowiedzialności, odesłał w ciągu 24 godzin...”

Następnie pan Lessowsky, zruszczony Prusak, polecił władzom miejskim zawieszenie nad ratuszem orłów carskich, zdartych w okresie powstania 1931 roku przez obywateli łódzkich.

Polecenie to pozostało na... papierze, gdyż i kasjer miejski i wielu rajców znajdowało się w... kwatery powstańców. Burmistrz Łodzi, Tangerman, nie owijał tej sytuacji w bawełnę, lecz wyraźnie oświadczył Lessowsky'emu, że „kasy i dochodów przedstawić nie może wobec nieobecności w mieście kasjera Gozdowskiego, a w kasie pieniędzy”.



Sierpień

12

Piątek

Dziś Klary Hilarii M.

Jutro Hipolita

Wschód słońca	4.13
Zachód słońca	19.09
Wschód księżyca	19.28
Zachód księżyca	6.00
Długość dnia	15.15
Ubyło dnia	1.47

Krótkie wiadomości

POSIEDZENIE KOLEGIUM MIEJSKIEGO odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 10-ej w zarządzie miejskim. Między inn. na posiedzeniu tym omówiona będzie sprawa udziału gminy miejskiej Łódź w budowie projektowanego Domu Matki i Dziecka, rozbiórki pawilonów wystawowych w parku Staszica, budowy kanalizacji i wodociągów w parku miejskim Sienkiewicza, przyznania łódzkiemu teatrom miejskim dalszej zaliczki na organizację sezonu teatralnego 1938—39 r. i inn.

PIECZYWO W OPAKOWANIU sprzedawane będzie w Łodzi. Inowacja ta zostanie wprowadzona, celem wpuszczenia na rynek pieczywa zabezpieczonego od wszelkiego zanieczyszczenia. Chleb i bułki będą mogły być sprzedawane tylko w papierowych koszulkach, w które będą opakowywane już w piekarniach.

DO 187 POŻARÓW wzywana była straż ogniowa w Łodzi w pierwszym półroczu r. b. W liczbie tej było dużych pożarów 3, średnich 6, małych 113 i t. d. Najczęściej paliło się w porze wieczornej, w godzinach od 17 do 24-ej. W budynkach mieszkalnych paliło się 110 razy, w fabrykach — 40 razy. Przyczyną pożarów była najczęściej wadliwa konstrukcja kominów oraz nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

PORZĄDKOWANIE MIASTA TRWA, jednak nie wszyscy właściciele nieruchomości podporządkowują się zarządzeniom o remoncie posesyj. W dniu wczorajszym referat karnej starostwa grodzkiego skazał 10 właścicieli domów za ujawnione brudy i nieporządku na grzywny do 300 zł. lub areszt do 14 dni.

37.136 BEZROBOTNYCH było zarejestrowanych na terenie woj. łódzkiego w dniu 6. b. m. W Łodzi, powiecie łódzkim i łącznym jest 28.568 bezrobotnych, w Pabianicach, powiecie łódzkim i łącznym — 2.360, w Piotrkowie i powiecie piotrkowskim — 1.391, w Radomsku, powiecie radomskim i łącznym — 1.288, w Tomaszowie Maz. i powiecie brzezińskim — 3.529 bezrobotnych.

REJESTRACJA MĘŻCZYZN ROCZNIKÓW 1920—1921. W dniu 5 września r. b. do wydziału wojewódzkiego zarządu miejskiego przy Alei Kościuszki 19 winni się zgłosić mężczyźni urodzeni w roku 1920/21, zamieszkali na terenie II komisarzatu P. P. o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, R, S, Sz, T, U, W, Z, 2, 2. Zgłaszający winni posiadać przy sobie dowód osobisty i dowód zameldowania w Łodzi.

Ożywione tempo prac inwestycyjnych

Dwa tory tramwajowe pod wiaduktem kolejowym. — Nowe chodniki i jezdnia na ul. Andrzeja. — Znaki orientacyjne dla przechodniów

Roboty inwestycyjne w Łodzi znajdują się w pełnym toku.

W chwili obecnej trwają prace na ul. Rzgowskiej. Ze względu na ożywiony ruch pieszy i kołowy na tej ulicy zaszła potrzeba przesunięcia torów tramwajowych i jezdnia na chodnik po stronie wschodniej oraz obok krawężnika. Po stronie zachodniej wykonywa się kanał przewoźny zaś odwadniający pod chodnikiem.

Poza tym przystąpiono do przebudowy ul. Tramwajowej na jej całym odcinku od ul. Narutowicza do ul. Przejazd poprzez budujący się wiadukt kolejowy. Jezdnia ul. Tramwajowej będzie obniżona o 3 i pół metra. W związku z tym, zachodzi konieczność wywożenia wielkich ilości ziemi.

Na ulicy Tramwajowej przeprowadzone zostaną w szybkim tempie roboty,

związane z urządzeniem wszelkich instalacji podziemnych.

Wiadukt, będący w trakcie robót, otrzyma oświetlenie elektryczne. Pod wiaduktem przechodzić będą dwa tory tramwajowe.

W dniu wczorajszym przystąpiono do przebudowy ul. ks. Bandurskiego na odcinku od ul. Piotrkowskiej do Alei Kościuszki. Ulica Bandurskiego otrzyma nowe chodniki oraz jezdnię o podkładzie betonowym grubości 20 cm. i kostkę granitową.

Analogiczne roboty przeprowadzone zostaną przez wydział drogowy zarządu miejskiego na ul. Andrzeja, co nastąpi około 20 sierpnia r. b. Ze względu na to, że ulica Andrzeja jest stosunkowo wąska a panuje na niej bardzo ożywiony ruch — zajdzie konieczność skierowania ruchu tramwajowego na cały czas trwania robót na ul. 6-go Sierpnia.

Zarząd miejski, tytułem próby, wprowadził pierwsze znaki orientacyjne dla przechodniów. Znaki te umieszczone zostały na chodniku ulicznym przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Przejazd po obydwu stronach.

Założono tam nowe krawężniki, wykonane z kamienia białego oraz płyty betonowe, na których widnieją dużych rozmiarów strzałka, wskazująca w jakim kierunku należy przechodzić przez jezdnię. (k)

Obchód „Cudu nad Wisłą”

Program uroczystości w Łodzi

W związku z przypadającą w dniu 15 sierpnia r. b. 18-tą rocznicą zwycięstwa oręża polskiego nad najazdem bolszewickim — w dniu wczorajszym odbyło się w sali Rady Miejskiej posiedzenie miejskiego komitetu obchodu uroczystości, poświęcone sprawie obchodu „Cudu nad Wisłą” w Łodzi.

Program uroczystości został już definitywnie ustalony. Przewiduje on dnia 14 bm.: o godz. 8—9 odegranie capstrzy ku przez orkiestry wojskowe i cywilne na ulicach miasta, dnia 15 bm.: o godz. 9.40 zbiórka organizacji i stowarzyszeń ze sztandarami przed kościołem Matki Boskiej Zwycięskiej, o godz. 9.45 ode-

branie raportu, o godz. 9.50 zaciągnięcie chorągwi na maszt, o 10-ej uroczyste nabożeństwo w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, o godz. 11-ej opuszczenie chorągwi z masztu, o 12-ej defilada na Placu Wolności, o 6.20 po południu — koncerty orkiestr i zabawy taneczne w parkach: w Julianowie i „Wenecji” oraz na Placu Boernera.

W związku z uroczystościami w dniu 15 bm. Związek Legionistów zawiadomiamy swych członków, że zbiórka odbędzie się w Parku Poniatowskiego, obok gmachu szkoły włókienniczej o godz. 9-ej rano dnia 15 bm. (k).

Jarossy oskarżony o wyłudzenie 5 tysięcy złotych

Sensacyjna skarga lwowianki wpłynęła do prokuratury warszawskiej

Warszawa, 11 sierpnia.

Wielką sensację w sferach artystycznych stolicy wywołała wiadomość, iż artysta, oskarżony przez p. Kwiatkowską, mieszkankę Lwowa o wyłudzenie 5 tys. zł. jest znany aktor rewiowy p. Fryderyk Jarossy.

Dochodzenie w tej sprawie spoczywa w ręku prokuratora Supińskiego.

Obecnie badani są liczni świadkowie.

Jak ustalono — z p. Kwiatkowską, h. żoną kupca żydowskiego Szala, poznał się p. Jarossy we Lwowie. P. Kwiatkowska miała się skarżyć aktorowi, że nie może uzyskać poparcia dla swego syna z pierwszego małżeństwa ze względu na jego pochodzenie. P. Jarossy — jak twierdzi p. Kwiatkowska —

oświadczył jej, że rozporządza rozległymi stosunkami i może przełamać w ministerstwie jego kandydaturę na sędziego. Pierwotnie Jarossy żądał 10 tysięcy zł., lecz suma ta wydała się p. Kwiatkowskiej zbyt wygórowana i stanęła na 5 tys. zł.

P. Jarossy kategorycznie zaprzecza tym zarzutom. Przyznaje się, iż istotnie miał rozrachunki z p. Kwiatkowską na tle czysto osobistym. Weksle, które miały stanowić gwarancję spłacenia, owoych 5 tys. zł. w ratach złożył p. Jarossy u pewnego adwokata we Lwowie. Oskarżenie go o rzekome „wyłudzenie” 5 tys. zł. jest wynikiem intryg skierowanych przeciw niemu.

Sprawa ta, z uwagi na wybitną pozycję, jaką zajmuje p. Jarossy w świecie artystycznym stolicy i jego nieposzlakowaną przeszłość, przedstawia się istotnie zagadkowo.

Łódź zajmie pierwsze miejsce pod względem rozbudowy szpitalnictwa

Na terenie szpitala w Radogoszczu przeprowadzane są pomiary terenów, które w końcu września przejdą na własność gminy. — W ten sposób Łódź, która pod względem ilości łóżek szpitalnych zajmie jedno z pierwszych miejsc, zdoła się o nowy szpital.

Szpital w Radogoszczu zostanie w najbliższym czasie rozbudowany. Stanie 6 nowych pawilonów szpitalnych po 100 łóżek każdy, albo wielki blok szpitalny, mieszczący tę samą liczbę łóżek. W ten sposób lecznica w Radogoszczu, będzie mogła pomieścić 1.000 chorych (obecnie jest tam 400 miejsc).

W końcu bieżącego miesiąca oddany zostanie do użytku szpital św. Teresy

przy ul. Zagajnikowej, posiadający 100 łóżek, przeznaczonych dla gruźlików, zaś po zrealizowaniu planów budowy szpitalu dla gruźlików w Skotnikach, liczba łóżek szpitalnych w Łodzi powiększy się o dalszych 225.

W chwili obecnej miasto nasze posiada 3.800 łóżek szpitalnych, z czego 1.200 łóżek w szpitalach miejskich, zaś resztę w szpitalach prywatnych i Ubezpieczalni. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że Ubezpieczalnia buduje również w Skotnikach pod Łodzią szpital dla gruźlików, obliczony na 400 łóżek, to Łódź przekroczy normę idealną liczby łóżek w obliczeniu na 1.000 mieszkańców. — Norma ta bowiem przewiduje 1 łóżko na każdych 1.000 mieszkańców. (v)

Burzenie starych ruder

Rozbiórka 15 domków w śródmieściu

Miejska Inspekcja Budowlana przystąpiła energicznie do burzenia starych ruder, które bądź to zagrażają bezpieczeństwu publicznemu, bądź też szpecą w dużym stopniu wygląd miasta, a zwłaszcza centralnych ulic.

W chwili obecnej trwają prace przy rozbiórce około 15 domków w śródmieściu i ponad 30 domów w północnej dzielnicy miasta, a zwłaszcza na Bałutach.

W śródmieściu burzone są stare, parterowe, nieestetyczne domki, które szpecą wygląd ulic: Piotrkowskiej, Kilińskiego i Narutowicza. Są to przeważnie domki drewniane, choć nie brak i budyn-

ków murowanych, starych i zagrażających bezpieczeństwu.

Rozbierany jest również jednopiętrowy domek drewniany przy ul. Narutowicza nr. 28, w którym mieściły się dwa sklepy oraz mieszkały dwie rodziny.

Rozbiórka ruder w śródmieściu wywołuje pozytywne efekty, albowiem powstałe w ten sposób nowe place budowlane mogą być odpowiednio wykorzystane. — Na miejscu burzonego obecnie, parterowego domku przy ul. Piotrkowskiej, stanie czteropiętrowy, efektowny gmach mieszkalny, którego plany budowy znajdują się w tej chwili w przygotowaniu.

Wycieczka Polaków z Czechosłowacji

przybywa dziś do Łodzi

W dniu dzisiejszym przybywa do Łodzi wycieczka Polaków z Czechosłowacji, w liczbie 80 osób, chłopców i dziewcząt, młodzieży szkolnej i sokołowej.

Goście z Czechosłowacji zabawią w naszym mieście dwa dni i zwiedzą szereg obiektów.

W związku z przybyciem wycieczki, zawiązał się w Łodzi komitet przyjęcia, który wydał specjalną odezwę.

Program przyjęcia przewiduje: W piątek dn. 12 sierpnia o godz. 17 min. 15 powitanie na dworcu Kaliskim przez Prezydenta miasta i przedstawicieli okręgu sokołowego oraz przemarsz przez park im. ks. Poniatowskiego do Schroniska Turystycznego.

W sobotę, dn. 13 b. m. msza św. w Katedrze, złożenie wieńca na grób Nieznanego Żołnierza, zwiedzanie miasta, wieczorem zaś popisy w Teatrze Kameralnym przy ul. Cegielińskiej.

W niedzielę o godz. 8 m. 8 nastąpi odjazd wycieczki do Częstochowy. (v)

Pełna tabela wygranych

1-go dnia ciągnięcia III-iej klasy
42 Loterii Państwowej
(TABELA NIEURZĘDOWA - BEZ GWARANCJI).

Stała dzienna wygrana 5,000 zł. — 156072.

25,000 zł. — 36535.

15,000 zł. — 74837, 153741, 104509.

10,000 zł. — 21482, 69263, 111104, 132045.

2,000 zł. — 23609, 26695, 36613, 69121, 77604, 155600.

1,000 zł. — 7296, 22415, 41782, 93173, 131492, 132841, 153646.

500 zł. — 10526, 11354, 21353, 37816, 87015, 105939, 121050, 139760.

250 zł. — 5258, 6820, 9235, 18333, 21769, 23830, 24340, 26551, 27449, 28822, 35116, 36482, 41023, 41074, 41858, 41884, 42643, 47992, 68161, 69618, 70657, 75827, 84905, 85555, 91177, 95212, 98528, 102356, 104753, 105714, 114034, 116278, 119754, 126094, 126972, 128454, 132734, 134415, 138103, 138639, 139229, 139790, 144866, 144945, 149109, 152450, 154789, 155931, 158866.

Po Zi. 62,50, z litera s — po Zi. 125.

108s 66 7 233 54 333 466 501s 22s 59 733 59

61 834 999 1043s 737 97 863s 2008 18s 256s 360

420 68 507s 635 44s 742 61 848s 3044s 89s 127

439 56s 716 923 64s 4002 126 213s 405 46s 784s

882s 5032 37s 243 371 78s 577s 6002 134 295

507 843s 65s 7237 335s 48s 425s 539 44 607 761

904 13 8114 261 313 6 33s 71s 798 802s 942 75

9004 36 64 121s 200 34s 378s 495 548s 661 80 703

10091s 144 69s 99 215 93 329s 642s 11557 962s

12006s 213 528 81 615 709 70s 872s 934 13047

121 63 73s 77 288s 430 14109 263 387 454 599s

694s 731s 992s 15039 248s 315s 68s 400 48 137

70 623s 706s 83 827 37s 16102s 88 392 502s 8s

664 858 17112 307 38s 43 416 502s 23 658s 786

814 91s 18186 324 40s 19082 253 339s 74s

436 577 636 64 964

20123 414 42s 512 662 938 21030 6 51 149

391s 415 692 701s 12 18s 852s 22010 30s 43 75

280s 348 436s 605s 82s 815s 82 23014 112 286

371 592 692s 910 24023s 59 85 228 88s 96s 619

54s 722 51s 6s 25326 426 87 554s 82s 612s 54

755s 884s 948s 55 26075 101 419 533 877s 83s

27340 65s 406 646 58s 974 28084 91 574s 635

74s 973s 29008 51 334s 402 616 859 925 49

30006s 55 217s 85s 391 780 833s 31140 333s

58 63 541s 52 68s 70 4 846s 32005s 487s 513s

621s 843s 33002 107 54 257s 470 551 34098s

180 218s 41s 380s 93s 676 771s 912 35034 277

679 765 814 948 36009s 241s 343 672 37253

609s 19 772 929 38s 38068s 160s 305s 13 89

509s 82 636 756s 82s 39215 318 41s 471 617

891s 945s

40045 247 315s 30s 587 719 820 41016 139s

98s 380s 532 46 724 42022 32 508s 43032s

464s 821 930 90 44102 237s 993 45040s 385

741 46012 558 634s 43 62s 8 743 47122 89s

262s 518 624s 848s 53 48190 200s 346s 404s

971 49037s 41 323.

50146s 373s 653 702 908 51133 82 264 428s

506s 21 800 47 89s 52572 87 796 895s 943 58

130013 186 369 583 887 71s 131337 614
132667s 133073 305s 558s 859s 78s 911s 134253
51s 62 771 135321 731 46s 90s 843 136008
22 135s 343s 471 545s 773 137168 244 404s 59s
80 741s 878s 138059s 248 550 644s 767 850s 70
139034 222 549s 655 86s 776s

140013 85s 101 604 796s 937s 141026s 230s
96 306 409 637s 741s 142034s 78 490s 641 65
725s 989 143005 167 346s 434 37s 55 667 719s
144050 89s 305 94 448 637 77 92s 939s 145164s
534 701s 95 834s 146075 280 441s 53s 85s 873
905 147101s 81 408 41 543 665s 851s 81 148000
47 54 61s 134s 545 72 960 149508 681 816 91
920 91

150057 113 441 628s 934s 37 151016 76s 92
203s 812 61s 631 5 701 899 152123s 96 205 19s
38 371s 418 681s 86 855 153042 8s 99 173 294s
342 595s 154215s 67 338s 525s 36s 57s 685 87s
961 155169 213 374 76s 620s 82 931 156008
253 313 35 157082s 492s 526s 683 703s 38 809
78s 158091 148s 272s 399 430 86 560 683 714 27
159009 133 608 41

243 87 524 2193 318s 84 415s 69 3291s 333s 474s
602 82 708s 90 903 42 4032s 265s 253 339 426 548
91 617s 718 48 860 5032s 330s 723s 48s 802s 963s
6227 421s 78 860 7117 330 400s 966s 8113 301s
416 79 641 9145 393 588.

10020 88s 138 443s 661 996s 11013 368s 406
761s 810 83 909 12438 867 13034s 90s 306 991s
14293s 388 456 847s 970s 1530 43 489s 587 819s
40 956 16128s 374 480s 695 792 878 946s 17354s
406 18156s 222s 77s 369 681 19046 147s 86s 287
269s 819 989.

20331 788 894 21207 38 564 77 647 68 740 95s
96 22295s 458 582s 632 62 749s 23005 258 327 92
414 556s 99 24462s 516 93s 622 30 918 83 25602s
999 26294 382s 413 909 27360 525 740 894 28166
233s 97 410s 732 29140 261s 586s 761 823 974.
30688 869s 959s 31036s 56s 659 357s 406 74
32099 148 327 78s 751 33570 760 80s 860 34069s
95s 3817 682s 967s 92 35167s 339 62 450 509 33s
632 360s 368 522 692s 739s 37080 181 311s 898
38044 184 39007s 27 146 277 323 990.
40280 529 41131s 504 804 6 952 42682 95 871

683 794s 836s 59s 94 945s 146001 948 147103s
229s 56s 558s 815 901 148298s 420 43 760s 99
933s 149253 97 363 789s 99 862s 945.
150461s 621 722s 151093 141 531 994 152278
371s 586 153160 395 495s 501s 154290s 740 53s
155006 89 761s 98 840 035 156073 216s 424s 80
865 91 942 81s 157134 524 818 158680s 98 716
159022 120s.

CIĄNIENIE III-cie.
343 639 56 835 54s 925 75 1072 117s. 227
372 403 16 2028 91s 149 76s 202 305s 40s 96s
748s 860s 3064s 377 80 86s 589 4224 40s 373s
79 749 993 5187s 271s 372 538 81s 681 779 828s
6035s 38 79 254s 73 93s 31 75s 415 507s 88s
691s 79s 824 928 57s 88 7143 95 200 31 303 409
49s 8076s 106s 16s 53 304 87s 599 863s 9175
308 36 51 54s 97 528s 56s 84s 85 614 752s 817s
946s

10289 400s 653 857 985 11186 288s 468 510s
20s 52s 724 966s 68 12337s 591 95s 631 710 11
812 31s 988 13326 589 822 38 93 14278 419 46
522s 41 779 851 915 15005 148s 318s 84 419 503
11 651 71 755 16089s 220 513 672 774s 17075
121s 51 362s 522 633 44s 819s 18110s 479 770s
824s 920s 91 19079 228 397 400 81 535s 37 73
785s 804s 30s 900 70

20050s 67469 523s 58 60s 716 76 833 21310s
12 34 37 509 90 686s 709s 969 22066 140 93
208 401 73 634 25 67s 64s 573 702 52s 822 57
23066 222 90 99 328 49 68 642 758 95 824s 97
24212 356 414 728s 984s 25081 195 425 532s 59
679 80 732 47s 80 827 931 26349 510s 61 810
982 88s 27010s 24s 64s 76 195 255 312s 53s 69
413 60 833s 61 968 83s 28352 457 526s 51 963s
71 77 29160 608s 735s 838 55 927.

30056s 291s 497 594s 605s 738s 31042s 197
292s 336s 828s 47 32353 87 597s 866 925 33111
15s 16s 30 33 55s 307 589 642s 891 34333 91
625 724s 54s 808 937 35023 70s 153s 263 92 304
52 477 527 609 43 775s 805 90 981s 36185 308
27s 75s 86s 898 910 27s 79s 37031 39 315s 440s
504s 634s 44 63s 708s 836 62 63 78 904s 48
38368 527s 85 767s 844 39241 597s 693.

40020s 73 111s 51 797s 872 972 41685 878 89
960 42059s 362 547s 654s 43020 863 44134s 383
330 99s 468 525s 57 669 864 45076s 486 535
825 28s 933 64 46023s 164 87s 442 97 526s 60
67 640s 708 896s 927s 47040 152s 221 99 313
462s 525 752s 54 979s 48088s 309s 96 419 520
774 844 908 50 72s 49184s 57 99 260s 571 735
830

50175 228s 357s 406s 45 902s 51076s 195s
522 644 52023 64 108 78 355 80s 98s 453s 529
53120 51s 253s 56 322 50 80s 402s 654s 826
986s 54039 585 617s 764 72 944s 55263 309 23
84 559 633 92s 948s 56196 525 76 86 612s 65
885s 925 57121 419 56 79 679s 946 58168 719
918 59059s 203s 241 362 472 565s 73 614 738
60079 397 576 82 618 744 865s 956 61029 79
150s 208s 68 514s 956 824s 949s 98 62438 41
521 823s 902 63264s 874 94s 64507s 704s 71s
992s 65020 861 66405 32 78s 705 975 67064 196
397s 508s 59s 657 802 86 93s 68124 25s 253s
341 495 546 671 706 8s 39s 972 69357 417s 684
757 973.

70009 53 80 95 126 398s 631 71s 95 754 80s
819 73s 76 71152 248 416 23 74 79 540 609 38s
46 85 713 47 925 72059 309 587s 605s 41s 53 99s
73122s 26 380 88s 484 533s 702 843s 74065 143
220s 51 531s 50 92 686 739 61s 71 75374 548
785s 839 76024 202 358s 553 678 701s 979s
77069 317 456 76 596 674 727 78010s 107s 12s 63
316 64s 415 28 512 720s 865 907s 79020s 44 285
312s 85s 412 16 528 884 916 25.

80073s 82 95 150 66s 213s 472s 516 90 692
779s 901 2 81090s 216s 32 383 478 92s 519 606
709 47 861 82226 310s 635 741s 75 76 997
83017s 158 200s 37 360 888 962 84012 58 96
411s 48 8514s 458 707 896s 86082 108s 96s 210
58 76 432 514s 764 72 943s 87182 539 676s 781s
894 930 63s 88187s 223s 340s 444 803s 951 54
89115s 81 240s 442 586 942 95.

90206 25 355s 454s 691 859 946 91152 447 85
573s 89 621s 92 890 99 92028s 406 844 84 93081s
224 475 734 45 844s 94033 224 328 448 533 857s
92 966 77 95016 37 117s 592 848s 926s 96096s
138s 294 425 81 513s 745s 981 97114s 18 829
918 41 98200 66 332 501 62 656 707 99264s 365s
77s 531 657 77.

100038 176 278s 380s 573 97 676 101076s 164
362 768s 102004 53s 285s 323 40 449 67s 661 947
103592s 838 980 104214s 359 471s 694 105076s 77
203 352 480s 864 106038 113 477 700 92s 107028
237 358 402s 864 108205 378 582 912 109032 140
230s 394s 557 847 918.

110003 168 401 672 551s 923s 111332 838 936s
112061 92 208s 57s 375 817 113006 288 335s 448
540s 612s 864 114059 421 593s 880s 115083s 315
607 762s 72 116154 381 488s 544s 655 730 810 27
117052 235 64 327 32s 421s 884 643 724s 118942
353s 604 34 829 928 119078 152 385s 407s 68s
792s 971.

120071 102 44 236s 408 605 783s 121023 26
62 341s 71s 449 540s 805s 59s 122129 273s 478s
96s 433 49 605 931 66 123366s 546s 1243s 478s
88 804 125426s 756 126214s 480s 922s 85s 127177s
99 205 46s 301s 4 504s 39s 77 606 18 892 128001
303 497 74s 895 1290340 143s 56s 321 65 514 87s
643 86s 719 840 74

130015 221 26s 500 621 33 131037 505 885s
132131 66s 380s 851 76 934 133021 237 134316s
454s 70 92 578s 710s 15074 96s 167s 677 706s
136301 28 412 566 761 815 137004 167 85 333
61s 86s 95 432s 607s 824 33 86 138205 583s 678s
85s 139033 200 498s 544 98 853s 959

140095 733s 976 141123s 425 61s 565 621 35s
919s 62 142000 145 29s 192 220 551 674 705 71
143125 226 345 901s 144081 179 00s 248s 54
590 625 724 91 145167s 211 426s 503 837 019s
62 146351s 54s 77s 556 76 734 856 90 147160 64
453 519s 848 57 906s 20 148084s 245 86 396 529
53 673s 886s 149246 712s 965 89.

150089 141 215 77s 484s 591 696s 151383 440
688s 956 152158 343 54 565s 75s 914 87 153094
245 74 553 641s 957 154035 182 359s 502 600
74 745s 46 59s 76 803 974s 155141s 318 69s 407s
20 521s 734 926 37 156002 93 165 245 325 63s
467 750 932s 157846s 158160 83 250 345 59s 61s
537 81s 670s 800s 936 159069s 135s 54 374 94
533s 650 738 983s.

160071 102 44 236s 408 605 783s 121023 26
62 341s 71s 449 540s 805s 59s 122129 273s 478s
96s 433 49 605 931 66 123366s 546s 1243s 478s
88 804 125

Korea – teren krwawych walk

między Japonią i Sowietami. — Prastary kraj, niezawisły od czterech tysięcy lat, został w 1910 roku zaanektowany przez Japonię

Japończycy nie zdołali skolonizować półwyspu, który jest pomostem do Chin

Rzućmy okiem na mapę. Spójrzmy na wschodnie wybrzeża Azji i na wyspy Nipponu. Na wysokości Kioto i O-saki, dwóch największych po stolicy miast japońskich, leży południowy cypel Korei, półwyspu kontynentu azjatyckiego. Korea ma kształt jakby krogulca, ptaka drapieżnego, lub kształt jaganu, jakiego używają egzotyczni myśliwi. Snać z uwagi na kontury tego półwyspu i jego położenie — na wprost wysp japońskich — nazywają Chińczycy i Koreańczycy tę wyspę „Sztyletem grożącym Japonii”.

Na północy Korea styka się z Mandżurią. Wschodnią granicą Związku Sowieckiego jest niedaleko, a od strony zachodniej, granica sowiecko-koreańska jest wspólna.

Toczące się obecnie walki sowiecko-japońskie rozpoczęły się od ataku sowieckiego (jeśli o tych sprawach można mówić z minimalną choćby ścisłością na podstawie sprzecznych często informacji) na miejscowość Czang-Ku-Feng w Mandżurii.

Ale walki, choć w ciągu całego tygodnia ze zmiennym szczęściem toczą się wokół tej miejscowości — przerzuciły się, zwłaszcza walki powietrzne, już na samą Koreę.

Półwysep Korea —

„Sztylet-grozący sercu Japonii”

stało się właściwym terenem rozgrywek na Dalekim Wschodzie.

Czyżby ten sztylet miał się obecnie zwrócić przeciwko panom i władcom tego kraju, do dziś uważającego się za brutalnie ujarzmiony i do dziś pogrążonego w żałobie po utraconej niezawisłości?...

Na to pytanie odpowiedzieć trudno. Nie można ani przez chwilę przypuszczać, by przywiązany do tradycji przodków lud mało uprzemysłowionej Korei choćby przez chwilę mógł uważać niosących im na razie drogą powietrzną śmierć i zniszczenie lotników sowieckich — za zwiastunów swego wyzwolenia — można jednak sądzić, że atakując Japończyków przez Koreę — nie zaniedbały Sowiety poruszyć umysł tego półwyspu i próbują nastroić Koreańczyków dla siebie przychylnie.

Korea jest i będzie jeszcze długo bardzo ważnym czynnikiem, z którym będą się stale musieli liczyć najzagrożalsi przeciwnicy na Dalekim Wschodzie: Sowiety i Japonia.

Tak było w roku 1904 w czasie wojny rosyjsko-japońskiej i tak jest niewątpliwie i dzisiaj.

Podczas gdy na innym miejscu podajemy szkic historyczny, omawiający to i przebieg wojny z roku 1904 — w tym miejscu zajmujemy się terenem nowych zmagających się samych co wtedy potęg i narodów — Koreą.

Antoni Zischka, znany autor niemiecki, w swej pracy p. t. „Japonia” podaje, że w roku 1904, w lutym, po upływie dwóch zaledwie tygodni od ogłoszenia wojny z Rosją, kiedy wynik tej wojny był jeszcze wysoce problematyczny, już potrafili Japończycy zdobyć sobie ludność Korei i zaszczerpili w niej przekonanie, że zwyciężącą z owej wojny wyjdzie Japonia.

Kolonizacja, która się nie opłaca

Koreańczycy podpisali dokument, dający wyraz swej „głębokiej ufności do Japonii”. Po pięciu miesiącach, gdy powodzenie oręża japońskiego było już wyraźne, musiano się w Korei zgodzić na japońskiego „doradcę finansowego”, a w dniu 30 maja 1905 roku byli już

Japończycy na Korei kierownikami poczty, telegrafu i telefonów; po dalszych trzech miesiącach opanowali całą. Proktorat nad Koreą objęła Japonia urzędowo dopiero w roku 1905, w listopadzie. Ale japońska administracja była już tam faktem dokonanym.

Japończycy musieli budować koleje, których nie było zupełnie na całym półwyspie, ażeby wydobywać rudy żelazną i eksploatować lasy. Jednak istniejące dziś na Korei drogi żelazne długości 2550 kilometrów i 15.000 km dróg bitych kosztowały Japonię więcej, niż warte są węgla, ruda, żelazo, złoto, srebro, miedź i ołów na Korei. Japonia poczyniła tam inne wielkie inwestycje w dziele rolnictwa i rybołówstwa przede wszystkim, ale mimo ogromu pracy i mimo niewiarogodnie taniego robotnika — wydatki imperium, związane z posiadaniem tego półwyspu przekraczały znacznie dochody.

Wysiłki, aby Korea zapłaciła za pracę kolonizacyjną japońską — poszły tak daleko, że udzielona została Korei pożyczka. Ale Tokio pożyczkę tę udzieliło, zainkasowało i... pokryło. Ludność na tym półwyspie jest uboga, 80 proc. jej stanowią wieśniacy o minimalnych potrzebach życiowych: przemysł japoński nie wiele mógł stamtąd czerpać, a jeszcze mniej — zbywać.

Tylko ze względów strategicznych jest i będzie Korea wręcz niezbędna dla imperium pozycją i dlatego wszelkie wydatki nie były uważane za zmarnowane.

Cho-Sen, czyli Kraj Spokojnego Poranka

Centralnym organem infiltracji japońskiej na Korei jest utworzone w roku 1908 Towarzystwo Kolonizacji Azji Wschodniej. Towarzystwo otrzymało subsydlum rządowe w wysokości 3 milionów jenów rocznie, lecz z powodu nieustannych niepokojów na półwyspie nie mogło należycie prosperować. Ponieważ sabotaże nie ustawały — premier hr Katsura — prezes Towarzystwa parł, by rząd uchwalił aneksję Korei. W dniu 22 sierpnia 1910 roku, a więc przed zaledwie 28 laty Korea przestała być państwem niezależnym. Cesarz koreański Ni-Czek abdykował, a jego kraj, którego początek sięga roku 2333 przed Chr., stał się kolonią japońską. Równocześnie została uchwalona zmiana samej nazwy kraju. „Korea” przestała istnieć, a powstał „Cho-Sen”

— co tłumaczy się poetycznie jako „Kraj Spokojnego Poranka”.

Ale ani zmiana nazwy, ani stanowiska prawnego — nie przyniosła spodziewanego odciążenia Japonii w jej troskach i wydatkach na tę nową kolonię. Koreański dług państwowy wzrastał, imigracja japońska szła leniwie, a ludność Korei po dawnemu traktowała Japończyków co najmniej nieżyczliwie. Japończyk chętnie emigruje na południe, do Formozy chociażby. Na północ, a Korea leży nieznacznie na północy, Japończycy nie kwapią się z wyjazdami. Nie służy im klimat ani Mandżurii ani Korei.

Za to powstało zjawisko odwrotne i wysoce paradoksalne: nie Japończycy emigrowali na Koreę, ale Koreańczycy — na wyspy Japońskie, do Mongolii i Mandżurii.

Ta dysproporcja wydatków od zysków i skutków do zamierzeń zarówno pod względem uprzemysłowienia kraju i ruchu ludnościowego, stała się nie do zniesienia z chwilą wybuchu kryzysu światowego. Gdy nastąpił kryzys, Korea stała się zbyt ciężkim brzemieniem. Kapitalistom japońskim należało się trochę wytchnienia, a gdy im go odmówiono i nie udzielono dalszych państwowych kredytów — w roku 1933 sprzedali swe akcje i 27 procent kopalni koreańskich znalazło się w rękach koncernów amerykańskich.

Wieczna żałoba

Nie mając z Korei żadnych prawie korzyści gospodarczych, Japonia nie zdołała również przełamać oporu miejscowej ludności na gruncie politycznym. Niechęć tej ludności do Japończyków jest dzisiaj ta sama, jak w czasie aneksji. Ta niechęć wypowiada się w powstaniach i zamachach, urządzanych w Tokio i w przyzwyczajeniach na pozór blawych, które jednak Japończyka drażnią i przyprowadzają do rozpacz. Zwyczajnie te byłyby śmieszne, gdyby nie były odzwierciedleniem stanu umysłów ludności koreańskiej, a stan ten może przybrać kształty zgubne dla Japonii w chwili obecnej, gdy nad granicą państwa Mandżukuo grają armaty sowieckie.

Owe przyzwyczajenia — to przede wszystkim biała odzież, noszona przez wszystkich prawie krajowców w starszym wieku. Jak wiadomo, białą kołor oznacza na Dalekim Wschodzie ża-

łobę. Białą odzież należy nosić w Korei przez sześć miesięcy po śmierci członka rodziny. Kiedy umierał książę, żałoba trwała 9 miesięcy, w razie zaś zgonu cesarza białą strój żałobny obowiązywał przez półtora roku. Według Japończyków, którzy starają się sobie ować białą modę jakoś wyperswadować — zwyczaj noszenia białej odzieży na Korei datuje się od wieku XVII. Umarło wtedy pięciu regentów jednocześnie, wobec czego Koreańczycy musieli nosić żałobę przez siedem lat i tak się do niej przyzwyczaili, że nie zarzucili białej szaty po dzień dzisiejszy. Natomiast Koreańczycy twierdzą, że ich białe stroje — to żałoba po utraconej niepodległości oraz wyraz protestu przeciwko uciskowi japońskiemu.

Jakikolwiek byłby powód noszenia białej odzieży — zwyczaj ten ma tę dobrą stronę, że ze względu na czystość, która jest w tym kraju najwyższym nakazem — białe ubranie należy zmieniać co najmniej trzy razy w tygodniu. To też niemal jedynym zajęciem kobiet koreańskich jest pranie tego „politycznego” stroju swych mężów. Japończycy uważają to za marnowanie sił i gorliwie zwalczają ten zwyczaj, ale bez powodzenia.

Fajki i cylindry

Na ulicach Seulu widać co krok sprzedawców kaszanów. Na głowie, jak niemal wszyscy mężczyźni tego kraju — noszą wąskie i wysokie cylindry słomkowe. W naszych oczach wyglądają te cylindry jak z kotyliana. Spod tych słomkowych kapeluszy zwisa warkocz. Ci panowie siedzą nieruchomo na matach i, błądząc spojrzeniem w dal, palą długie gliniane fajki, tak długie, że boją się poruszyć, by ich nie stłuc. Japończycy twierdzą, że taki sposób palenia utwierdza naród w lenistwie i zwalczają fajki tak samo, jak białą odzież, ale tak samo bezskutecznie.

Japonia założyła na Korei najnowocześniejsze lotniska, zbudowała drogi o nawierzchni asfaltowej, starą rezydencję Sziragi, która stanowiła dawniej metropolię Azji Wschodniej, zamieniła na eleganckie uzdrowisko, a ze wsi Pionging stworzyła miasto, liczące 120.000 mieszkańców.

Ale z miejscową ludnością Japonia sobie dać rady nie może. Dlaczego tak jest, tego nie rozumie administracja japońska. Japończyków oburza niewdzięczność tubylców.

Niezadowolone Koreańczyków wyszukują oczywista Sowiety, które w sąsiednim Władywostoku utworzyły centralę ruchu niepodległościowego, o-czywista zależnego od Sowietów.

To nieudane gospodarstwo przedsięwzięcie Japończycy kontynuują bez przerwy.

Korea jest dla nich pomostem do Chin i wałem ochronnym od strony Sowietów.

I na tym wale toczą się obecnie walki. (g)

Dr. Ludwik Rosenberg

ordynuje w willi „BIAŁY ORZEŁ”

w Krynicy

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: H. Pastrowa, Łagiewnicka 96, J. Kahana, Limanowskiego 80, J. Koprowski, Nowomiejska 15, M. Rozenblum, Śródmiejska 15, M. Bartoszewski, Piotrkowska 94, L. Czyński, Rokicińska 53, E. Zakrzewski, Katna 54, I. Sinięcka, Rzgowska 59, S. Trawkowska, Brzezińska 56.

BANK KUPIECKO KREDYTOWY Sp. w ŁODZI ul. Piotrkowska 29

przyjmuje wkłady i lokaty na najdogodniejszych warunkach i przy korzystnym oprocentowaniu
Tajemnica wpłat ustawowo zagwarantowana.

Groźba strajku w przemyśle dzianym

Konferencja w inspekcji pracy nie dała rezultatu

W okręgowej inspekcji pracy odbyła się wczoraj konferencja, celem zlikwidowania zatargu w przemyśle dzianym.

Przedstawiciele dużego i niezrzeszonego przemysłu wyrazili zgodę na zawarcie umowy na podstawie uzgodnionego już z robotnikami cennika płac akordowych. Sprzeciwili się temu jednak przedstawiciele przemysłu zarobkowego, domagając się płac dniówkowych.

Propozycję tę odrzucili zarówno pozostali przemysłowcy jak i robotnicy. Konferencja rezultatu nie dała. Robotnicy grożą strajkiem, jeśli porozumienie nie będzie w najbliższych dniach osiągnięte.

Jak wiadomo, w wyniku ostatniego strajku w przemyśle skórzanym powo-

łana została do życia komisja mieszana, mająca załatwiać wszelkie sporne sprawy między pracodawcami a pracownikami.

Obecnie stowarzyszenie kupców branży obuwniczej i cech szewców zawiadomiły organizacje robotnicze, że nie będą przestrzegać warunków umowy, gdyż w jednym wypadku pracownicy w związku z zatarciem nie zgłosili sprawy do komisji mieszanej, lecz bezpośrednio do inspekcji pracy.

W związku z tym, inspektor pracy wezwał wczoraj przedstawicieli pracodawców, którym oświadczył, że muszą podporządkować się warunkom umowy. Po tym wyjaśnieniu, zatarg został zlikwidowany. (lk)



TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i dni następnych o godzinie 9-ej wiecz. komedia Marlow'a „Złoty wiek rycerstwa”. Reżyseria Zygmunta Biesiadeckiego.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i dni następnych o godz. 9.30 wiecz. komedia muzyczna Z. L. Freimana „Można żyć, lecz nie dają” z Paulem Bursteinem i Lilianą Lux na czele licznego zespołu.

MIECZYSLAW FOGG W „EUROPEJSKIEJ”.

Łódź, pozbawiona zieleni i drzew, posiada miły kącik w postaci ogródka reprezentacyjnej kawiarni „Europejska”, gdzie codziennie gromadzą się tłumy łodzian, złaknionych ożywczego powietrza i doskonałej muzyki.

Największym obecnie magnesem, ściągającym do tego miłego ogródka liczne rzesze łodzian, jest Mieczysław Fogg, laureat Polskiego Radia. Jego piękne piosenki, a przede wszystkim wykonanie zdobyły mu serca publiczności, entuzjastycznie nagradzającej oklaskami znakomitego piosenkarza.

Grand-Kino Dziś i dni następnych!

Początek 4, 6, 8 i 10

LORETTA YOUNG
TYRONE POWER
w komedii p. t.:

Dwaj Meżowie
Pani Vicky

Perła pomysłowości i dowcipu!

Ranny na torze kolejowym

Z pociągu, zderzającego z Łodzi Fabrycznej do Kolaszek, w pobliżu stacji Włocławek wypadł lub wyskoczył na tor w biegu młody mężczyzna. Znalaziono go nieprzytomnego na torze, z ciężką raną tłuczoną głowy, od uderzenia o szyny na torze sąsiednim.

Jak się okazało, denatem był 22-letni Czesław Zdrojewski, zam. we wsi Antoniew Stoki pod Łodzią.

Lekarz pogotowia stwierdził stan ciężki i umieścił denata w szpitalu ewangelickim.

Władze prowadzą dochodzenie, celem ustalenia, czy Zdrojewski wypadł z wagonu przez przypadek, czy też popełnił zamach samobójczy. (I)

Nie pijcie surowej wody

L. C. VON TOTH.

Listy pani Dashwood

(Dokończenie).

Pokiwał smutnie głową i dodał:

— Zawsze to samo... Policja jest ostatnią deską ratunku każdego mieszkańca... Spodziewałem się po panu czegoś innego. Zresztą na wszelki wypadek przeciąłem druty telefoniczne, by dać panu czas do namysłu. W chwili zdenerwowania łatwo sięgnąć po słuchawkę, ale potem przychodzi rozważa i człowiek musi iść, że połączył się mylnie. Dashwood odłożył starannie słuchawkę.

— Daję panu pięć minut czasu na dostarczenie mi oryginałów!... Pan może skorzystać z drugiego telefonu, stojącego na karcianym stoliku!

— A co się stanie po tych pięciu minutach? — zapytał Smiling spokojnie.

— Zabiję pana!

— Może się pan potem tłumaczyć koniecznością samoobrony, rozumiem... Wierzę, że pańskie słowa nie stanowią częściej pogroźki. Pan należy do tego typu ludzi, którzy potrafią zabić człowieka, stojącego im w poprzek drogi... Dobrze, ale tą drogą nie uniknie pan przecie skandalu ze swą małżonką!

— Pan mi przyniesie te listy!

— Oczywiście, o ile wpłaci mi pan 2 tys. funtów mniejszymi banknotami. Mister Dashwood! Pan popełnia jeden zasadniczy błąd, którego nie mogę panu wybaczyć. Czy pan nie rozumie, że ta sprawa została przeze mnie jak najdokładniej opracowana i przemyślana?... Czy pan nie widzi, że każdy szczegół

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj 40-letni Adam Kobyłka, b. listonosz w urzędzie pocztowym w Pabjanicach.

W świetle aktu oskarżenia i wyjaśnień podsądnego sprawa przedstawia się jak następuje:

Oskarżony jeszcze przed kilku laty wziął za żonę 4000 złotych posagu. Pieczęcie te w krótkim czasie roztrwonit i aby upozorować przed żoną, że je układował na procent — sfałszował weksle, narażenie na tysiąc złotych tylko, z wystawienia przemysłowca pabjanickiego Kwirama. Oskarżony przedstawił te weksle żonie i wyjaśnił jej, że ma dobre pokrycie na umieszczony w pewnych rękach i na wysoki procent jej posagu. To było pierwsze przestępstwo byłego listonosza.

Jako listonosz pieniężny posiadał oskarżony w rękach nieraz znaczne sumy. Począł tedy z tych sum pobierać mniejsze lub większe kwoty. Powstał w ten sposób brak w wysokości 170 zł, a gdy go pokryć nie mógł — „pożyczał” sobie od ludzi, do których przekazy by

ły adresowane. Działalność w ten sposób, że drobniejszych przekazów wogóle nie doręczał, inne doręczał z opóźnieniem i t. d.

Rzecz wyszła na jaw, na skutek skargi mieszkańca Pabjanic, Izraela Michlewicza, który zgłosił w urzędzie pocztowym w Pabjanicach, że przekazy pieniężne nadawane pod jego adresem regularnie przez brata z zagranicy — otrzymuje nieraz ze znacznym opóźnieniem.

Zarządzona w mieszkaniu Kobyłki rewizja doprowadziła do odnalezienia 20 odcinków przekazowych na łączną sumę 986 złotych. Przekazów na tę właśnie sumę oskarżony adresatom wogóle nie doręczył. Równocześnie odnaleziono owe weksle na tysiąc złotych.

Rozprawie przewodniczył sędzia Witkowski, oskarżał prok. Zdziennicki, obronę wnosili adw. Rembieliński.

Sąd okręgowy skazał b. listonosza na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw na lat 5 i zasądził powództwo cywilne na rzecz Poczty Polskiej w wysokości 986 złotych. (I)

Polskie Radio transmituje operę Moniuszki z parku w Łazienkach

Teatr Królewski na Wyspie w Łazienkach, pamiętający spektakle z epoki króla Stasia, staje się znowu atrakcją dla publiczności i odżywa w świetle elektrycznych lamp.

W roku ubiegłym Polskie Radio organizowało w teatrze łazienkowskim kilkadziesiąt imprez artystycznych, które potrafiły swym nastrojem ogarnąć nie tylko publiczność, ale i radiosłuchaczy.

Polskie Radio w roku bieżącym będzie również transmitowało kilka imprez w Łazienkach. Dnia 20 sierpnia w sobotę, o godz. 21.10 usłyszą radiosłuchacze z Teatru na Wyspie operę Moniuszki „Flis” w wykonaniu chóru „Polskiej Opery Ludowej”, wielkiej orkiestry Polskiego Radia pod dyr. S. Czosnowskiego oraz solistów: Maryli Karwowskiej, J. Popławskiego, C. Kowalskiego i innych. Kierownictwo artystyczne St. Narocz-Nowickiego.

W operze „Flis”, podobnie jak w „Halce” sięgnął Moniuszko do tematów z życia ludu. Bohaterami są mieszkańcy wybrzeża Wisły. Opera rozpoczyna się sceną, w której dziękują wieśniacy Pa-

nu Bogu za szczęśliwe ocalenie przed klęską powodzi. Tylko Zosie, córkę flisaka trapi niepokój o los ukochanego, który wyjechał na rzekę. Wraca on jednakże zdrowy i wesół. Zakochanej parze grozi nieszczęście inne niebezpieczeństwo: ojciec Zosi nie chce jej oddać za mąż biednemu flisakowi, przyobiecawszy już jej rękę bogatemu fryzjerowi z miasta. W ostatniej chwili — jak to często spotyka się w starych operach, okazuje się, że fryzjer jest utraconym w dzieciństwie bratem Franka, gorzko opłakiwanym. Radość jest podwójna, Frank odzyskał brata i oczywiście Zosie.

Sztuka o swojskim charakterze, obfituje zarówno w momenty liryczne jak i komiczne i ze względu na barwny charakter kostiumowy, doskonale nadaje się do ram teatru łazienkowskiego. Melodyna i wdzięczna ta opera, łatwa do wysłuchania, zgromadzi zapewne wiele publiczności, która będzie mogła spędzić w Łazienkach nastrojowy wieczór sierpniowy. Radiosłuchacze dzięki transmisji również przeżyją miłe chwile przy głośniku.



PIĄTEK, dnia 12-go sierpnia 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20—6.45: Muzyka (płyty). 6.45—7.00: Gimnastyka. 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka poranna w wykonaniu orkiestry wiejskiej pod dyr. Jana Liersza (z Katowic). 8.00—11.57: Przerwa.

11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.15: Przeróbki symfoniczne L. Stokowskiego (płyty), w wykonaniu Orkiestry Filadelfijskiej. 14.15—14.20: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.20—15.15: Muzyka obiadowa (płyty). 15.15—15.30: „Skrzydła plotkarka” — słuchowisko Anny Wajdowej dla dzieci młodszych (z Krakowa). 15.30—15.45: Rozmowa z chorymi ks. Władysława Popłatka (ze Lwowa). 15.45—16.00: Wiadom. gospodarcze. 16.00—16.45: „Kalejdoskop” — koncert rozrywkowy (z Poznania). Wykonawcy: Trio Rozgłośni Poznańskiej: Hanna Horska — sopran, Marek Sobieski — tenor, Hieronim Szperka — fortepian solo, Leon Cwojdzinski — klarnet, Ludomir Szeliński — organy Wurlitzera, Marian Sauer — konferans. muz.

16.45—17.00: Szwajcaria Kaszubska — wygłosi Jerzy Morson (z Torunia). 17.00—17.10: „Jak Łódź buduje nowoczesną Bibliotekę Publiczną” — felieton, — wygłosi Grzegorz Timofiejew.

17.10—17.50: Koncert wymienny do Krakowa i Katowic. Wykonawcy: Łódzkie Trio Cytryzistów i Albert Vossion — harmonia (pl.). 17.50—17.55: O wszystkim po troszku.

17.55—18.00: Odczytanie programu.

18.00—18.10: Rzeczy ciekawe z przyrody i techniki — pogadanka — wygłosi dr. Konstanty Jodko-Narkiewicz.

18.10—18.45: Recital fortepianowy Karola Kleina (z Krakowa).

18.45—19.00: Kronika literacka w opracowaniu Stanisława Rogoża.

19.00—19.20: Arie w wykonaniu Cezarego Kowalskiego — baryton. Akompaniuje Jadwiga Szamotulska.

19.20—19.30: Pogadanka aktualna.

19.30—20.45: Łoża rodzinna — koncert rozrywkowy (ze Lwowa). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego, soliści wokalni i aktorzy.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: Pogadanka aktualna.

21.00—21.10: „Letnie kradzieże” — pogadanka prawnicza w opracowaniu M. Kozowskiego.

21.10—21.40: Koncert w wykonaniu Chóru Męskiego Tow. Śpiew. im. Moniuszki w Pabjanicach pod dyr. Karola Lubowskiego (z Łodzi na wszystkie rozgłośnie polskie).

21.40—21.55: Wiadomości sportowe.

21.55—22.00: Wiadomości sportowe lokalne.

22.00—23.00: Koncert zyczeń.

23.00—23.15: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.15—SOFIA: „Cyrułik sewilski” — opera Rossiniego.

20.00—DROITVICH: „Cyrułik z Bagdadu” — opera Cornelliusa.

20.00—PRAGA II: Koncert symfoniczny.

20.00—WIEŹA EIFFLA: Recital śpiewczy Henryka Szerynga.

20.15—OSLO: „Moja siostra i ja” — operetka Benatzky'ego.

20.30—PARIS P.T.T.: Koncert symf. z Vichy.

20.55—PRAGA: „Msza” — Janaczka.

21.00—LONDYN Reg.: Koncert symf. z Queen's Hallu.

cie... She always was a good looser...

Smiling schował wiązanek listów do kieszeni i wstał.

— A jaką mam gwarancję, że oryginały zostaną zniszczone?... — zapytał Dashwood.

— Moje słowo honoru!

Dashwood ściągnął brwi.

— Innego wyjścia pan nie ma, mister Dashwood — ciągnął Smiling — Nie mogę panu tych listów przesłać, bo pokusa byłaby zbyt wielka i pan by je przeczytał. Jeżeli pan chce, mogę je dziś jeszcze panu przesłać...

Dashwood podszedł do kasy, odliczył dwa tysiące funtów i wręczył Smilingowi, który wsunął pieniądze niedbale do kieszeni.

— Mister Smiling!... — rzekł Dashwood na pożegnanie — Najchętniej wymierzyłbym panu przyzwoltą karę chłosty, ale z drugiej strony chcę być bezstronny i szanuję każdą dobrą wykonaną pracę. Pan jest niewątpliwie mistrzem w swym fachu! Żaluję, że nie mogę uściśnąć panu ręki!

Smiling zarumienił się z lekka i złożył głęboki ukłon.

— I ja żaluję ogromnie, mister Dashwood!...

Gdy znalazł się po chwili na ulicy Gainsborough, wyciągnął z kieszeni poranną gazetę. Na rubrykę „Życie towarzyskie” nie zwrócił uwagi. Wiadomość o tym, że znany król stali Albert Dashwood ożenił się z angielską małżonką, która spędziła uprzednio kilka lat w Paryżu, czytał już przedtem. Więcej nie absolutnie nie wiedział o młodej pani Dashwood... Tłum. — Lu.

zalecając panu nieczytanie tych listów...

Ale to się tłumaczy sympatią, jaką żywię do pana... Dzięki mi nie wpadł pan w ręce swego sekretarza, następnie uchroniłem pana od kontaktu z policją, potem ustrzegłem pana od popełnienia morderstwa, a teraz czynię starania, by utrzymać w korbach pańskie życie małżeńskie... Niech pan słucha rady fachowca!... Nie znając treści tych listów, zachowa pan w sercu tylko słabe uczucie niepewności, wprawdzie nie powie pan żonie ani słowa o całej tej przygodzie, ale będzie ją pan baczniej obserwował i traktował nieco chłodniej... Dobrze. Ale z czasem zaczniesz pan zapominać o rozmowie z mister Smilingiem i w końcu powie pan sobie, że pewnie te listy były sfałszowane. Widzi pan, życie jest tak urządzone, że każdy może sobie przeszkodzić przekształcić jak mu się podoba. Taka jest moja rada. A teraz, jeśli pan chce, proszę, niech pan czyta!

Dashwood oparł się w fotelu i znowu zaczął uderzać okularami o wewnętrzną powierzchnię lewej dłoni. Przez dwie minuty panowała zupełna cisza. Słychać było tylko lekki szmer uderzeń spadających na dłoń okularów. Wreszcie Dashwood cisnął je na podłogę, aż szkło rozprysło się na wszystkie strony.

— Zrobię coś niespodziewanego!... Nie przeczytam tych listów i zapłacę panu dwa tysiące funtów! — rzekł po chwili opanowanym głosem.

— W mniejszych banknotach... — dokończył Smiling — Nie widzę w tym nic niezwykłego. Mężczyzna o pańskiej inteligencji nie mógł postąpić inaczej. Anglia zubożyła się dlatego, że zawsze umiała płacić w odpowiednim momen-

był przeze mnie z góry obmyślony?... Czy mógłbym więc nie przewidzieć ewentualności śmierci?... Pan powinien zrozumieć, że mnie pańskie groźby nie przerażają. Ja już w kalkulowałem śmierć do mojego rachunku...

Dashwood zgniótł niedopałek papierosa.

— Pokaż mi pan odpisy!

— Zdeponował je pan na podłodze...

Dashwood podniósł wiązanek i począł starannie wyglądać pierwszy list.

— Chciałbym dodać jeszcze jedno słówko zanim pan zacznie czytać, mister Dashwood! — Smiling strzepnął pyłek z kłapy marynarki — O ile mi wiadomo, starał się pan zawsze otrzymać jak najwięcej korzyści z wydawanych pieniędzy, dlaczego więc pan tym razem odstępkuje od swej zasady? Pan otrzymuje ode mnie niewątpliwie bardzo wiele za swe dwa tysiące funtów, mam na myśli listy pańskiej małżonki, ale może pan otrzymać jeszcze więcej, dodatkowy rabat w postaci spokojnego sumienia. Pan kocha swą żonę?... Pięknie. Po co sięga pan do jej przeszłości?... Poznanie tych listów zatruje panu dalsze życie z żoną.

— Aha, więc pan nie chce, abym zapoznał się z treścią tych listów?

— Broń Boże!... W moim interesie leży, aby pan właśnie zapoznał się z ich treścią. Wtedy dopiero przekonam się pan, jakiego skandalu pan uniknie kosztem głupich dwóch tysięcy funtów. Właściwie działam wbrew moim interesom.

Teoria o rasach—absurdem

W ciągu tysiącleci nastąpiła niezliczona ilość skrzyżowań narodów

Kongres antropologów w Kopenhadze przeciwko wywodom „uczonych” hitlerowskich

Międzynarodowy kongres antropologów i etnologów, obradujący obecnie w Kopenhadze przy udziale 800 delegatów i uczonych z całego świata, stał się nieoczekiwaną instytucją o charakterze nader aktualnym, albowiem dokonał on tak bardzo intrygującego wszystkich problemu rasowego. Szerokie masy publiczności naogół mało interesują się zagadnieniami naukowymi, wystarczy jednak, aby znakomity uczonej szwedzki prof. Nordenstreng nadał jednemu ze swych referatów tytuł „Czy istnieją czyste rasy?”, a natychmiast wszyscy delegaci niemieccy opuścili zebrania komisyjne, by wziąć udział w ogólnej dyskusji i bronić pojęcia rasy z punktu widzenia narodowo-socjalistycznego. Nic więc dziwnego, że kongres naukowy zamienił się szybko w klub dyskusyjny, gdzie rozgorzały namiętności i gdzie zamiast argumentów naukowych doszły do głosu hasła demagogiczne.

Prof. Nordenstreng rozpoczął swój referat od przyznania się do rzucenia rękawicy Niemcom rasistowskim, stwierdzając dobitnie, że pojęcie rasy jest bezpodstawne z punktu widzenia naukowego i samo słowo „rasa” powinno być wykreślone ze słowników.

W końcu delegat z Manchesteru zgłosił następujący wniosek: — Zgódźmy się, aby na tym kongresie w ogóle nie wspomniano słowa „rasa” jako pojęcia nieistniejącego w antropologii.

Napięcie dyskusyjne wzrosło ponownie, gdy prof. Weidenreich z dalekiego Pekinu w świetnie skonstruowanym referacie dowodził z nieubłaganą logiką, że „nawet teorie o czystych rasach” są tylko ogólnym mitem. Jego drobniawa analiza zdemaskowała pseudo-naukowe dowody delegatów niemieckich, którzy zrozumieli, iż zostali wpędzeni w ślepa uliczkę. Aby ratować

sytuację, prof. Fischer zwrócił się z prośbą o dostarczenie mu przekładu referatu prof. Weidenreicha, przemawiającego po angielsku. Nawiąsać mógłby przekładu tego mógłby najlepiej dokonać sam prof. Weidenreich, który do niedawna był jednym z najbliższych kolegów prof. Fischera, wykładając na uniwersytecie we Frankfurcie i w Heidelbergu. Nie bacząc na to, iż jest on czystej krwi bawarczykiem i najskrupulatniejszy Niemiec nie mógłby nie zarzucić jego babce ani też prababce, prof. Weidenreich mimo to woli dziś audytorium, składające się z chińskich studentów...

W odpowiedzi profesorowi Fischero wi zabrał ponownie głos przedstawiciel

szwedzki prof. Nordenstreng, który wykazał, że w ciągu wielu tysiącleci nastąpiła niezliczona ilość skrzyżowań różnych narodów, wobec czego nonsensem jest używanie terminu „czysta rasa”.

Profesor Fischer w odpowiedzi na wywody swego przedmówcy musiał w końcu przyznać, że w prawdziwe pojęcie czystej rasy nie ma podstaw naukowych, ale mimo to rzeczywistość przed stawia się inaczej — do dnia dzisiejszego istnieją różne rasy i z faktem tym trzeba się liczyć.

Jednakże lwia część uczonych nie podzieliła poglądów prof. Fischera, odrzucając pojęcie „czystej rasy” jako nieistotne.

M. N.

Samobójstwo robotnicy

Wyskoczyła z trzeciego piętra

Na terenie zakładów przemysłowych firmy Eisert i Schweikert przy ulicy Gdańskiej 47, rozegrała się wczoraj pora tragedia.

Zamieszkała przy ul. Radwańskiej 69 i zatrudniona już od dłuższego czasu w fabryce 31-letnia robotnica Dorota Bronowska, krótko przed godziną czwartą po południu odebrała sobie życie.

Desperatka, najpewniej w przystępie rozstroju nerwowego, którego objawy już zdradzała, wskoczyła w oczach swych współtowarzyszy pracy na parapet okienny. Gdy ludzie podbiegli, by ją zatrzymać — nieszczęśliwa skoczyła przez otwarte okno. Rzecz działa się na trzecim piętrze.

Do strasznie okaleczonej wezwano lekarza pogotowia. Upřednio już usiłowano jej okazać pomoc we własnym zakresie.

Lekarz stwierdził już tylko zgon powstały od licznych ciężkich urazów, zarówno zewnętrznych jak i wewnętrznych.

Zwłoki przewieziono do prosektorium. (l).

Na wokandzie sądu grodzkiego

Skarb w podszewce marynarki

Perypetie handlarza starzyzną. — Złodziej trzy dni siedział w szafie

Przed sądem grodzkim toczyły się wczoraj dwie sprawy — obie niezwykle.

Pierwsza z nich, w której za zwykle pobicie odpowiadał handlarz starzyzną, Nuchem Kornblit, ma za tło poszukiwanie skarbu w starej marynarce.

W dniu 20 maja r. b. do mieszkania kupca Henocha Wajsa, przybył Kornblit z propozycją nabycia starej garderoby. Pod nieobecność meża żona Wajsa, po długich targach sprzedała handlarzowi dwie pary starych spodni męskich oraz marynarkę.

Gdy po godzinie mąż wrócił do domu i dowiedział się o „korzystnej” transakcji, jaką zawarła jego małżonka, o mało nie zemdał. W marynarce znalazł mianowicie Wajsa w tajemnicy przed żoną

na 22 trzy tysiące złotych. I ten wielki majątek sprzedawała jego małżonka za parę marnych złotych!

Wajsowie postanowili za wszelką cenę zdobyć sprzedaną marynarkę.

Wajsa obmyślił wreszcie plan następujący:

Oto przebrał się w jakieś najgorsze ubranie i udając pijanego tragarza poszedł na poszukiwanie handlarza na Białuty i na „gieldę” przy ul. Wolborskiej, i Chojny przede wszystkim.

Żona szła za nim, by zdaleka wskazać ewentualnie owego handlarza, który rzeczy nabył.

Traf chciał, że przy zbiegu ulic Bednarskiej i Rzgowskiej Wajsowa zauważyła handlarza. Kornblit trzymał na ramieniu zakupione niedawno w mieszkaniu Wajsa rzeczy.

Z pijanym tragarzem nie chciał początkowo handlarz wogóle pertraktować, ale gdy mu Wajsa pokazał pieniądze — Kornblit począł go traktować poważnie i wreszcie sprzedał mu z dobrym zyskiem, bo za 25 złotych spodnie i marynarkę.

Rzecz skończyłaby się pomyślnie, gdyby nie brak opanowania Wajsowej. Na widok meża wracającego z marynarką — rzuciła mu się w objęcia i zaczęła go gorąco całować. Kornblit był świadkiem tej sceny i domyślił się, że coś w tym musi tkwić.

Handlarz począł domagać się zwrotu marynarki i spodni i choć mu Wajsa dał jeszcze 25 złotych — nie ustępował. Wreszcie rzecz się zakończyła w ten sposób, że Wajsa oczywista marynarkę nie oddał a Kornblit, palając gniewem, poszedł do domu.

W dniu 3 czerwca Kornblit zemścił się na Wajsie i z nienacka uderzył go siłą w tył głowy.

Za tę napaść odpowiadał wczoraj Kornblit przed sądem, a w toku jego wyjaśnienia wyszła na jaw niezwykle sprawa ze skarbem w podszewce marynarki.

Sąd skazał handlarza na 14 dni resztu.

W drugiej sprawie odpowiadał złodziej, który przez trzy dni siedział zamknięty w szafie na miejscu kradzieży.

Ksawery Gasiennicki, zawodowy złodziej z Warszawy, w dniu 29 maja, „bawiać” na występach gościnnych w Łodzi, dostał się do mieszkania Judy Goldsteina przy ul. Żydowskiej 19, który miał w owym czasie przebywać z rodziną na letnisku.

Złodziej spakował już co lepsze rzeczy, gdy nagle usłyszał zgrzyt klucza w zamku. Gasiennicki czempredzej schował się do dużej i mocnej szafy.

Do mieszkania przyszedł Goldstein, który przed wyjazdem sprawdził jeszcze szafy i szuflady i wszystko jak należy pozamykał. Między innymi Goldstein zamknął starannie szafę o silnym zamku.

Złodziej, uwięziony w mocnej i okutej szafie, nie mógł się z niej w żaden sposób wydostać. Krzyczał nawet i wołał o ratunku, ale nikt go nie dostrzegł.

Po trzech dniach Goldstein wrócił do domu i od proga uderzył go jakiś łotr, dobywający się z szafy. Otworzył ją czempredzej. Z szafy omal nie wypadł napół omdlały Gasiennicki.

Wczoraj został niefortunnie złodziej skazany na 10 miesięcy więzienia. (g)

„Kontroler” pożyczek

skazany na 6 miesięcy za kradzież

Złodzieje, okradający naiwnych w ten sposób, że udają kontrolerów najrozmaitszych banków i „sprawdzają” w mieszkaniu posiadaczy pożyczek premialowych, czy na dany papier nie padła wygrana — nie przestają grasować.

Wczoraj jeden z nich, 31-letni Ignacy Wiśniewski, odpowiadał przed sądem grodzkim.

Oskarżony, znany z tego rodzaju występków w kilku miastach, w dniu 6-y czerwca przybył do mieszkania Zygmunta Stasiaka przy ul. Wawelskiej i oświadczył mu, że jest kontrolerem jakiegoś banku w Wilnie, prosił o przedstawięcie obligacji pożyczki inwestycyjnej. Oszust i złodziej w jednej osobie obligację przejrzał i orzekł, że wygrana na żadną z nich nie padła. W chwili, gdy już wychodził — ściągnął zreczynym ruchem kilka sztuk.

Właściciel spostrzegł kradzież i złodziej został na ulicy ujęty.

Sąd grodzki skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Sprawdzać, czy na dana obligacja padła wygrana, należy w odpowiedzialnym banku, a nie przez oszustów, którzy przychodzą do mieszkania. (l)

Z sądownictwa

P. Prezes Sądu Okręgowego w Łodzi Jan Maciejewski, z dniem 9 sierpnia r. b. wyjechał na 3-tygodniowy urlop zdrowotny. Obowiązki Prezesa Sądu Okręgowego pełni wiceprezes p. Stefan Świdorski, który w tych dniach objął urządowanie, po powrocie z urlopu wypoczynkowego.

Z dniem 8 sierpnia r. b. rozpoczął urlop wypoczynkowy p. Lucjan Zychliński, wiceprezes przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego.

Zamordowali bestialsko dozorcę

Jeden ze zbrodniarzy nie wiedział, że morduje własnego brata

We wsi Folwark powiatu radomszczańskiego rozegrała się nocy onegdajszej, w jednym z sądów tamtejszych zbrodnia, godna najbardziej sensacyjnego scenariusza filmowego.

Właściciel sądu i browaru „Pociecha” nocy poprzedniej zwolnił dawnego dozorcę i przyjął nowego — Czesława Monetę. Nazajutrz rano — właściciel sądu znalazł w głębi ogrodu zmasakrowane zwłoki swego nowego nocnego stróża.

Policja wdrożyła dochodzenie i rychło wyszła na jaw okropna prawda.

Oto w nocy do sądu zakradło się trzech amatorów cudzych owoców. Była to pierwsza noc Monety w nowym obowiązku, to też czuwał i był na stra-

ży w chwili, gdy złodzieje poczęli w ogrodzie plądrować.

Gdy Moneta zamierzał wystąpić przeciwko złodziejom, ci natarli na niego i kijami bili go dotąd, aż nieszczęśliwy ducha wyzionął.

Trzej złodzieje zostali ujęci. Są nimi 18-letni Stefan Zawadzki, 20-letni Stefan Proszowski i 25-letni Henryk Moneta rodzony... brat zabitego dozorcę sądu.

W ciemności brat, bo Moneta był głównym inicjatorem kradzieży i ataku na dozorcę, bił kijem brata do upadłego i go kijem zabił.

Bestialscy mordercy zostali osadzeni w więzieniu. (g).

Fałszywe bilety kinowe w Warszawie

Aferę wykryto zupełnie przypadkowo. — Dwaj młodzieńcy powędrowali do więzienia

Warszawa, 11 sierpnia.

18-letni Władysław Gostyński (Marżałkowska 110) i 19-letni Eugeniusz Muszyński (Obozowa 68) zatrzymani zostali wczoraj w kinie Victoria.

Bileterka p. Irena Roszkowska stwierdziła, iż bilety które dali do kontroli są fałszywane.

Do biletu umiejętnie doklejono starą kontramarkę. Numeracja biletu i kontramarki nie zgadzała się.

Młodocianych fałszerzy biletów kino wych oddano w ręce policji.

W toku dochodzeń okazało się, iż

oba pomysłowi chłopcy nie tylko sami uczęszczali od szeregu miesięcy do wszystkich kin za sfalszowanymi biletami, ale jeszcze zaopatrywali w nie spory zastęp swych znajomych.

Młodzieńcy wyjaśnili im, że mają zawsze „darmowe” bilety do wszystkich kin, gdyż są zatrudnieni przy produkcji filmów.

Przy Muzyńskim znaleziono bloczek, w którym notował on wszystkie sfalszowane bilety, rozdane znajomym.

Nazwiska jego znajomych powtarzała się tam prawie 500 razy.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 12 sierpnia 1938 r.

Przeciwno zwrotom towarowym podjęło energiczną akcję włókiennictwo łódzkie

Prowadzona przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi akcja, zmierzająca do zlikwidowania nieuzasadnionych zwrotów towarowych poczyniła ostatnio dalsze postępy. Jako punkt wyjścia tej akcji, Izba przyjęła zasadę, iż dla zabezpieczenia prawidłowości obrotu artykułami włókienniczymi, niezbędne jest ograniczenie prawa zwrotu towarów do wypadków uzasadnionych i przewidzianych Kodeksem Handlowym. Wypadki tego rodzaju zachodzą jedynie w razie stwierdzenia wad fizycznych towaru oraz nie dotrzymania warunków udzielonego zamówienia. Uznając, iż u progu nowej kampanii sezonowej jednym z najważniejszych zadań jest przywrócenie właściwego waloru powyższym postanowieniom, Izba Przemysłowo-Handlowa — zgodnie z opinią kół zainteresowanych oraz z wnioskami specjalnie dla tej sprawy powołanej podkomisji — zakomunikowała sferom gospodarczym zarówno okręgu łódzkiego, jak i pozostałych okręgów, iż odtąd przemysł i handel włókienniczy nie będzie przyjmował, ani uznawał jakichkolwiek zwrotów, prócz spowodowanych wyżej wymienionymi wypadkami. Zupełnie natomiast nie będą tolerowane zwroty towarów specjalnie krojonych w kuponach na zamówienia nabywającego.

Celem skoordynowania powyższej akcji oraz bezpośredniego objęcia nią jak największych kół zainteresowanych, Izba wysłała do paruset firm, odgrywających czołową rolę w produkcji i dystrybucji towarów włókienniczych, specjalne pismo, zawiadamiające o podjętej akcji przeciwko samowolnym zwrotom towarowym i zapadłych w tej kwestii decyzjach. Jednocześnie Izba prosiła o wypowiedzenie się czy zainteresowana firma gotowa jest wprowadzić do umów klauzulę, odmawiającą przyjmowania nieuzasadnionych zwrotów, oraz czy godzi się na wciągnięcie jej do rejestru firm zdecydowanych zasady tej w sposób kategoryczny przestrzegać. Masowy napływ odpowiedzi pozytywnych jest wyrazem popularności podjętej akcji i pełnym uzasadnieniem jej gospodarczej konieczności.

W dalszym etapie prac rozpatrzone będzie sprawa działalności specjalnej komisji dla polubownego rozstrzygania spo-

rów powstałych na tle zwrotów.

Szczególnie duże zainteresowanie omawianą kwestią wykazał reprezentowany przez Izbę Katowicką okręg bielski, który już w roku b. poczynił szereg posunięć, mających na celu wyeliminowanie nieuzasadnionych zwrotów w dziedzinie towarów bielskich. — Obecnie wspomniana Izba wysunęła potrzebę rozszerzenia i usprawnienia powyższej akcji, a przede wszystkim, skoordynowania w tej mierze działalności poszczególnych Izb. M. in. Izba Katowicka wy-

stąpiła z propozycją sporządzenia rejestru niesolidnych odbiorców nadużywających prawa zwrotu, a następnie wymiany powyższych list między Izbami, reprezentującymi ośrodki produkcji włókienniczej.

Inicjatywę powyższą uznać należy za słuszną i niewątpliwie Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, zrealizuje ją w toku swej akcji, mającej na celu zdecydowane uzdrowienie stosunków w zakresie nieuzasadnionych zwrotów towarowych.

Rozrachunki towarowe z h. Austrią obejmuje P. I. R

Nowa umowa handlowa polsko-niemiecka, która wchodzi w życie z dniem 1-ym września r. b., przewiduje, że pojęcie Austrii zostaje zupełnie wykreślone i wszelka wymiana z dawną Austrią wchodzi do ram clearingu polsko-niemieckiego.

Począwszy od wymienionego terminu komitet przywozowy rady handlu zagranicznego nie będzie już wydawał pozwoleni przywozu na Austrie.

Ustaje również system zapłaty za pośrednictwem Banku Polskiego, a wszelkie formalności rozrachunkowe obejmuje Polski Instytut Rozrachunkowy.

Włókiennictwo łódzkie wobec walki anglo-niemieckiej o rynki naddunajskie

Od szeregu miesięcy rynki Rumunii, Węgier, Bułgarii, Turcji i Jugosławii, stoją pod znakiem wzmożonej walki konkurencyjnej pomiędzy Anglią a Niemcami o hegemonię gospodarczą na tych rynkach.

Zdawało się, że po wcieleniu Austrii do organizmu gospodarczego Niemiec nie stanie na przeszkodzie do zupełnego uzależnienia krajów naddunajskich od gospodarstwa Trzeciej Rzeszy, zwłaszcza, że, jak wiadomo, gospodarstwo narodowe Jugosławii, Węgier, Bułgarii

i w poważnym stopniu Turcji, jeszcze przed Anshlussem było obiektywnie uzależnione od Niemiec z uwagi na zapewniony stały zbyt produktów rolnych na rynek niemiecki.

Okazało się jednak, że Anglia, a częściowo i Francja bynajmniej nie zrezygnowały z ekspansji gospodarczej na rynki naddunajskie i, że o hegemonię na tych rynkach gotowe są stoczyć poważną walkę z Niemcami.

Poza oczywiście momentami ściśle gospodarczymi, grają tutaj rolę czynni-

ki natury politycznej, ponieważ, zarówno Wielka Brytania, jak i Francja rozumieją doskonale, że w ślad za każdym uzależnieniem ekonomicznym, idzie zależność polityczna.

Walka konkurencyjna Anglii z Niemcami, aczkolwiek trwa zaledwie kilka miesięcy, już wydała owoce.

Cały szereg firm w powyższych krajach i to firm najważniejszych importuje obecnie artykuły przemysłowe, m. in. artykuły włókiennicze z Anglii, rezygnując z importu niemieckiego.

Nie należy przypuszczać, aby przewaga gospodarcza jednego z tych państw na rynkach naddunajskich uwiódła się już w najbliższym czasie. Zbyt skomplikowane są wzajemne stosunki gospodarcze państw naddunajskich z Niemcami i Anglią, aby sytuacja mogła się wyjaśnić z wyeliminowaniem jednego z tych państw w gospodarce Rumunii, Bułgarii i t. p.

Łódź posiada swoje żywotne interesy na rynkach Jugosławii, Rumunii, Bułgarii, Węgier i Turcji. Eksport włókienniczy do tych krajów był z okręgu łódzkiego bardzo poważny i utrzymał się do dnia dzisiejszego w pewnych granicach, nie też dziwnego, że sfery przemysłowe Łodzi z żywym zainteresowaniem śledzą rozwój ostatniej walki konkurencyjnej anglo-niemieckiej.

Obiektywne warunki gospodarcze stawiają Łódź w szeregach zwolenników przewagi gospodarczej Anglii na rynkach naddunajskich. Eliminacja Niemiec względnie ograniczenie ich decydującego wpływu gospodarczego w powyższych krajach idzie po linii interesów przemysłu łódzkiego.

Uzasadnienie powyższej tezy jest zupełnie proste. W okresie, kiedy gospodarza ekspansja Niemiec na rynki naddunajskie była ograniczona, eksport Polski i Łodzi na te rynki był wzmożony. Od czasu przewagi Niemiec na powyższych rynkach, stosunki gospodarcze Polski z krajami naddunajskimi rozluźniły się.

Główną właściwością ekspansji przemysłowej Niemiec na rynki naddunajskie jest jej totalność. Przemysł niemiecki oparty o umowy kompensacyjne z krajami naddunajskimi stara się opanować każdą gałąź produkcji tych krajów nie dopuszczając żadnej innej konkurencji. Ekspansja gospodarcza Anglii ma zupełnie inny charakter. Przemysłowi angielskiemu nie chodzi o to, aby opanować wszystkie działy gospodarstwa państw naddunajskich. Ma on przede wszystkim na uwadze ekspansję kapitałową, surowcową i półfabrykatową. Cały eksport włókienniczych artykułów masowych, jak konfekcja, tkaniny tanie, pończochy nie będzie opanowany przez przemysł angielski. W tych warunkach jest rzeczą oczywistą, że w wypadku oderwania przez Anglię krajów naddunajskich od wpływu gospodarki niemieckiej, dla włókiennictwa łódzkiego otworzą się duże możliwości przywrócenia dawnych ożywionych stosunków wymiennogospodarczych z tymi krajami.

Sprawozdanie „Compagnie Generale des Industries Textiles“

Jedną z największych francuskich firm włókienniczych, „Compagnie Generale des Industries Textiles“, posiadającą zakłady przemysłowe w szeregu państw europejskich, ogłosiła ostatnio sprawozdanie, ilustrujące rozwój swych zakładów przemysłowych.

Bardzo rozległe interesy posiada ten poważny koncern przemysłowy przede wszystkim w Polsce. Z ogłoszonego sprawozdania wynika, że zatrudnienie w łódzkich zakładach przemysłowych, należących do „Compagnie Generale des Industries Textiles“ kształtowało się w roku ostatnim zadowalająco, aczkolwiek ożywienie, jakie miało miejsce w polskim przemyśle włókienniczym, zaznaczyło się silniej w przemyśle bawełnianym i jedwabnym, aniżeli w przemyśle wełnianym. Położenie zakładów w Polsce jest naogół dobre, szczególna zaś poprawa i silne ożywienie mamy do-

zanotowania na odcinku eksportowym. Ogólne rezultaty uległy pogorszeniu pod koniec 1937 r. rezultacie załamania się cen wełny surowej.

Zadowalające wyniki notuje „Compagnie Generale des Industries Textiles“ na Łotwie. Gorzej kształtuje się natomiast sytuacja fabryk na terenie Rumunii, w związku z trudnościami transferu wymi pomiędzy Francją a Rumunią.

Szczególnie interesująca jest ta część sprawozdania, która odnosi się do produkcji lanitalu w Polsce. Jak wiadomo, koncern „Compagnie Generale des Industries Textiles“ posiada w „Polanie“ znaczny udział, to też opinia jego jest miarodajna.

Jeżeli chodzi o możliwości produkcji lanitalu w Polsce, to opinia, jaką znajdujemy w sprawozdaniu, jest bardzo powściągliwa, a nawet pesymistyczna.

Jugosławia broni się przed dumpingiem włoskim i niemieckim

„Vreme“ donosi, że rząd jugosłowiański wszczął rozmowy z organizacjami gospodarczymi, dotyczące ewentualnego wprowadzenia kontroli importu z tych państw, z którymi Jugosławia posiada umowy clearingowe. Zarządzenie takie, które pociągnęłoby za sobą rewizję umów clearingowych, ma na celu zapobieżenie powstawania nadmiernych zamówień i sald ujemnych na niekorzyść Jugosławii. Równocześnie ułatwiłoby to w wydatnej mierze kontrolę cen. Rząd

motywuje tę konieczność tym, że Jugosławia dla redukcji swych ujemnych sald zmuszona jest importować na rynek liczne artykuły, które przywożone są po cenach dumpingowych. Dumping ten zagraża zaczyna krajowej produkcji oraz stanowi konkurencję dla możliwości importu z innych krajów, z którymi Jugosławia pragnęłaby pogłębić swą wymianę towarową. Inicjatywa rządu zwróciła się swym ostrzem w pierwszym rzędzie przeciwko Niemcom i Włochom.

Obroty handlowe z Niemcami

Polska posiada saldo ujemne za okres styczeń—czerwiec

Jak to już donosiliśmy, w dniu 17 sierpnia b.r. odbędzie się w Zakopanem posiedzenie rządowych komisji polskiej i niemieckiej dla ustalenia kontyngentów wymiany towarowej na okres września — październik — listopad. Kontyngenty te będą ustalone już na podstawie nowej umowy gospodarczej polsko-niemieckiej, która, jak wiadomo, wchodzi w życie z dniem 1 września b.r. Poza tym zostaną obszernie omówione sprawy techniczne, związane z wpro-

wadzeniem w życie nowej umowy handlowej.

W obrotach handlowych z Niemcami Polska posiada w okresie styczeń — czerwiec b.r. dość znaczne saldo ujemne w wysokości 24.332 tys. zł. Trudno jednakże konkretnie powiedzieć, jak się przedstawia istotne saldo handlowe naszych obrotów z Niemcami za I pól. b.r., gdyż w sumie 24.332 tys. zł. znajdują się również towary, importowane z tytułu zamrożeń kolejowych polskich w Niemczech.

Ustawa o ulgach inwestycyjnych

Rozporządzenia wykonawcze zostały już opracowane

Ustawa o ulgach inwestycyjnych została — jak wiadomo — wydana w dniu 15 kwietnia b.r. Ustawa ta zawiera przepisy, regulujące postępowanie przy udzielaniu ulg w C.O.P. na ziemiach wschodnich, dla poszukiwawczego wiertnictwa naftowego, dla pewnych inwestycji, korzystających z ulg na terenie całej Rzeczypospolitej oraz dla budownictwa mieszkaniowego i dla nabywców pojazdów mechanicznych. Wprowadzenie w życie ustawy wymaga szeregu rozporządzeń wykonawczych, których projekty zostały już opracowane we właściwych ministerstwach.

W ubiegłym miesiącu projekty te zostały złożone samorządowi gospodarczemu dla zaopiniowania. Jak się dowiadujemy, sprawa wydania opinii w sprawie przedłożonych projektów przez samorząd gospodarczy, znajduje się na ukończeniu, tak, że w najbliższych dniach można oczekiwać złożenia ich w ministerstwie. Bezpośrednio po tym rozporządzenia te zostaną wydane, tak, że ukazania się ich należy oczekiwać w pierwszej połowie września b.r.

Giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była niejednorodna przy obrotach średnich. Notowano: Amsterdam 289.50, Bruksela 89.55, Kopenhaga 115.70, Londyn 25.01, Nowy Jork 5.30.88, Nowy Jork kable 5.31, Oslo 130.20, Paryż 14.51, Praga 18.34, Sztokholm 133.60, Zurych 121.60, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.28, kanadyjskie 5.26.50, floreny holend. 288.50, franki francuskie 14.45, fr. szwajcarskie 121.10, belgi 89.30, funty angielskie 25.82, palestyńskie 25.45, guldeny węgierskie 99.75, korony czeskie odc. 20 kor. 15.35, korony duńskie 115.15, norweskie 129.55, szwedzkie 132.85, liry włoskie odc. do 50 lir. 22.95, marki fińskie 11.25, srebrne marki niemieckie 96.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była słaba dla akcji metalurgicznych. Obroty małe. Notowano: Bank Polski 125, Bank Zachodni 39.25, Węgiel 34.75—35.25, Cukier 39.25—39.50, Starachowice 41.25—41.75, Żyrardów 61.50—62.50, Ostrowiec 69—69.50, Lilpop 93.50—92.50, Modrzewów 16, Klucze Fabr. Papieru 61.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była przeważnie słaba przy obrotach małych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 82.88, II em. 81.75—82, 4 proc. dolarowa 42.35, 4 i pół proc. wewn. 67.13, 4 proc. konsil. 67, 5 proc. konwers. 69.50, drob. odc. 68.50, 5 proc. kolejowa drob. odcinki 66.50, 4 i pół proc. ziemskie 65, 8 proc. ziemskie dolarowe 80 (kupon bież. 30.72), 5 proc. Warszawy z 1933 r. 74.25—73.75, 5 proc. Łodzi z 1933 r. 66.75—66.50, 5 proc. Lublina z 1933 r. 62.25, 6 proc. oblił. Warszawy II em. 77.

W obrotach prywatnych 3 proc. renta ziemiska odcinki po 500 zł. 58, Haberbusch 55, Rudzki 11.50 w placeniu.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI

Żyto 17.00 — 17.25, maki żytnie plus 25 gr. Reszta notowań bez zmiany. Uspokojenie spokojne. Ogólny obrót: 2023.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 11 sierpnia.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokien
30/n Inw. I. em.	82.88	83.—	83.38	69.—
41/0/n Wewn.	67.13	67.13	67.38	57.—
50/n Konwers.	69.50	—	71.—	—
Dolarówka	42.35	42.50	41.50	39.—
41/0 L. Ziem.	65.—	65.—	65.25	56.50
50/n L. Warsz. 1933	74.25	74.13	77.—	61.63
50/n L. Łódz. 1933	66.75	—	68.75	—
Bank Polski	125.—	126.50	122.—	106.—
Lilpop	93.50	95.—	78.—	50.50
Żyrdów	61.50	61.75	57.50	62.—

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 10-go sierpnia 1938 roku.
NOWY JORK: Loco 8.46, sierpień 8.32, wrzesień 8.34, październik 8.36, listopad 8.40, grudzień 8.44, styczeń 8.44—8.45, luty 8.45, marzec 8.47, kwiecień 8.48, maj 8.49, czerwiec 8.50, lipiec 8.52.

NEW ORLEAN: Loco 8.50, październik 8.44—8.45, grudzień 8.52, styczeń 8.53, marzec 8.57, maj 8.59, lipiec 8.62—8.64.

LIVERPOOL: Loco 4.79, sierpień 4.60, wrzesień 4.61, październik 4.63, listopad 4.65, grudzień 4.69, styczeń 4.72, luty 4.72, marzec 4.77, kwiecień 4.78, maj 4.80, czerwiec 4.81, lipiec 4.83.

Giza: Loco 7.42, wrzesień 6.85, październik 6.68, listopad 6.69, styczeń 6.86, marzec 6.90, maj 6.92.

Egipt: Loco 7.77.
Upper: Loco 6.08, wrzesień 5.92, październik 5.87, listopad 5.87, styczeń 5.86, marzec 5.87, maj 5.88, lipiec 5.91.

BREMA: Loco 10.07, październik 9.64, grudzień 9.84, styczeń 9.94, marzec 10.06, maj 10.15, lipiec 10.22.

ALEKSANDRIA Sakell: Listopad 13.77, styczeń 13.94.

Giza: Listopad 13.07, styczeń 13.03, marzec 13.07.

Asmouni: Sierpień 10.19, październik 10.34, grudzień 10.38, luty 10.42, kwiecień 10.44.

Międzynarodowy karfel kauczuku został przedłużony

Międzynarodowy komitet, regulujący produkcję i obrót kauczukiem, podał do wiadomości, że wszystkie państwa, które podpisały porozumienie kauczukowe z 1934 r., postanowiły przedłużyć moc obowiązującą tego porozumienia na dalsze 5 lat, licząc od 31 grudnia r. b.

BACZNOŚĆ PEOWIACY!

W związku ze świętem Żołnierza Polskiego w dniu 15 sierpnia 1938 roku Zarząd Związku Peowików w Łodzi zarządza zbiórkę wszystkich członków na godzinę 9.00 rano przy Parku Poniatońskiego obok Szkoły Włókienniczej. — Uroczyste nabożeństwo odbędzie się w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej.

Stawiennictwo wszystkich członków bez względu na nakrycie głowy: maciejówka.

ZARZĄD.

Ujęcie króla paserów warszawskich

Niebezpieczny przestępca finansował wyprawy kasiarskie. — Po ucieczce swego pomocnika, Zielonka dostał się w ręce policji

Warszawa, 11 sierpnia.

Poszukiwany przez policję stołeczną „król paserów” Mendel Zielonka, oraz „sekretnarz” Jan Dobrowolski ujęci zostali wreszcie i osadzeni w więzieniu.

Zielonka był organizatorem wielu wypraw złodziejskich. Opuszczający więzienie po długoletnim pobycie przestępcy kryminalni u niego znajdowali pomoc i zasilek. Zielonka finansował najbardziej ryzykowne przedsięwzięcia, zaopatrywał włamywaczy i kasiarzy w najbardziej precyzyjne i nowoczesne narzędzia. Wzajemnie za to zabierał gros łupów.

Charakterystyczne jest, że żaden zlo-

dziej nigdy nie widział swego... „dobroczynicy”.

Dobrowolski otrzymał od Zielonki instrukcje i wydawał polecenia. Był on pośrednikiem pomiędzy paserem i włamywaczami. Po łupy zgłaszał się drugi pomocnik pasera — Hersz Suwałek.

Dobrowolski i Suwałek byli wielokrotnie notowani w kartotekach policji śledczej.

Na ślad „króla” paserów trudno było natrafić. Do ujęcia jego przyczynił się Suwałek, który spieniężywszy cenne łupy zdradził „szefa” i uciekł. Po ucieczce „defraudanta” Zielonka znalazł się w trudnej sytuacji finansowej. Żądano od

niego zwrotu części zabranych przez Suwałka łupów.

Obawiając się „dintojry” złodziejskiej Zielonka postanowił zbiec. Ujęto go z walizką w ręku na dworcu. Oprowadzał go Dobrowolski.

Pasera i jego pomocnika oddano do dyspozycji sędziego śledczego.

Napad w pobliżu Kolumny

Złoty obrabowali handlarza

Na szosie koło wsi Kolumna na przejeżdżającego w stronę Łasku handlującego Abrama Lewkowicza, napadło dwóch mężczyzn i jedna kobieta i pod groźbą noży zrabowali mu portmonetkę z 9... złotych, jakie przy sobie Lewkowicz posiadał.

Lewkowicz złożył o tej napaści meldunek w policji, która przy pomocy miejscowej ludności zorganizowała obławę i ujęła w lesie zbrodniczą trójkę.

Troje włóczęgów — „raiserów” Bolesław i Stanisław Cyronowie z Pabianic i Józefa Popławska z Dobronia zostali osadzeni w więzieniu. (1).

Gruźlica i rak

zbiera a żniwo w Łodzi

Zarząd miejski opracował interesującą statystykę, dotyczącą ruchu naturalnego ludności w Łodzi, w pierwszym półroczu r. b.

W oczy rzuca się charakterystyczne i niepokojące zjawisko: oto liczba zgonów przewyższa liczbę urodzeń. W pierwszym półroczu r. b. zanotowano mianowicie 3.874 zgony, podczas gdy urodzeń w tym samym czasie było zaledwie 3.585.

Jeśli chodzi o przyczynę zgonów, to największe żniwo zbiera gruźlica i rak. Na gruźlicę zmarło w ciągu pierwszych sześciu miesięcy b.r. 614 osób, na raka — 324.

Matężni zawarto w pierwszym półroczu 1938, przy czym najwięcej par stanęło na ślubnym kobiercu w lutym, co tłumaczy się do pewnego stopnia okresem karnawałowym.

Liczba mieszkańców Łodzi wynosiła na 1-go czerwca r. b. 665.635. W marcu mieszkało w Łodzi znacznie więcej osób bo 669.125. Tłumaczy się to tym, że w okresie lata wiele osób wyjeżdża z miasta. (k)

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat W.S.S. № 27

z dnia 11 sierpnia 1938 r.

Pkt. 1. Obsada zawodów o mistrzostwo: 14/8, godz. 17, boisko Zd. Wola, Żelowski K.S. — Ż.K.S. p. Raettig.

14/8 godz. 16.45, boisko R. Pabjanicka R.T. S.G. — Makabi. p. Oleńnik.

Zawody towarzyskie:

13/8 godz. 16.45, boisko Rzgowskie, Sportion

— TUR, p. Werwas.

14/8 godz. 17.15, boisko Aleksandrów Sokół

— WKS, p. Szumak.

14/8 godz. 16.45, boisko ul. Dworska Bar-

Kochba — A.K.S., p. Sikorski.

15/8 godz. 17.15, boisko R. Pabjan. Huragan

— Boruta, p. Dymant.

Komunikat № 67

Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Podaje się do wiadomości, że WG i D. ukarał surową naganą zawodnika Szulca Eugeniusza (Union-Touring) za zwracanie uwagi sędziemu na zawodach w dniu 24. 7. 1938 roku z WKS Legia — Warszawa.

2. Przypomina się klubom o obowiązku należytego wypełnienia kart zgłoszeń. Karta zgłoszenia winna być wypełniona czytelnie w I, II i V części dla klubów łódzkich oraz dla klubów z terenów Podokręgu Tomaszowskiego i Kaliskiego w I, II, V i VI części.

Karty zgłoszenia wypełnione niezgodnie z po-

dany wyżej schematem pozostaną bez biegu.

3. Wzywa się zawodników Kapłana Mojżesza (Hakoah—Łódź) oraz zawodnika Kapłana Mojżesza (Makabi—Łódź) do sekretariatu Ł.O.Z.P.N. na dzień 17 sierpnia 1938 roku godz. 19-ta.

4. Wzywa się przedstawicieli klubów Kl. A na konferencję celem rozlosowania I rundy rozgrywek o mistrzostwo kl. A na rok 1938/39.

Konferencja odbędzie się w środę dnia 17-go sierpnia 1938 roku w lokalu ŁOZPN.

5. Za czynne znieważenie sędziego p. Przygońskiego na zawodach w dn. 7. 8. 1938 r. KŁ — Zjednoczone, postanowiono ukarać dożywotnią dyskwalifikacją zawodnika Krawczyka Maksymiliana (TS Krusche-Ender — Pabjanice) § 124 g.

Poza tym ukarano zawodników: Goszkę (Zjednoczone) surową naganą za przewinienie na zawodach KF—Zjednoczone w dniu 7 sierpnia 38 r. § 124 a. b) Tomkę Eugeniusza (KE) surową naganą oraz pozbawieniem prawa piastowania mandatu kapitana drużyny na okres jednego roku, za przewinienie na wyżej wspomnianych zawodach — § 124 a i y.

Więści SPORTOWE

Przed sezonem pięściarskim

Mecz Polska B—Estonia w Łodzi

Łódzki Okręgowy Związek Bokserski czyni przygotowania do zbliżającego się sezonu, którego program został już w ogólnych zarysach opracowany.

Otwarcie sezonu nastąpi 4-go września na boisku I.K.P. przy ul. Ogrodowej. Odbędzie się defilada zawodników, poczym nastąpi wręczenie dyplomów mistrzom I-go kroku, mistrzom juniorów i seniorów za sezon ubiegły, pokaz zaprawy bokserskiej oraz szereg walk. Poza tym kluby Geyer i I.K.P. otrzymają dyplomy uznania, które przyznał im Z.Z.B. za największą ilość rozegranych meczów (Geyer zajmuje pod względem ilości rozegranych meczów drugie miejsce w Polsce).

W dniach od 17-go września do 6-go listopada zostaną rozegrane mistrzostwa drużynowe okręgu, która w tym sezonie odbędzie się po raz pierwszy w dwóch klasach: A i B. W dniach 16—19 listopada odbędzie się „Pierwszy Krok Bokserski” w dniach od 13 do 16 stycznia mistrzostwa okręgu juniorów, zaś w dniach 11—14 marca mistrzostwa indywidualne seniorów.

Z meczów bokserskich na pierwszy Plan wysuwa się mecz między państw. Polska B — Estonia, który odbędzie się w Łodzi 7 listopada. Poza tym odbędzie się mecze międzymiastowe: z Poznaniem 23 października, ze Lwowem — 11-go grudnia, z Toruniem — 9 stycznia, a następnie z Wrocławiem i Warszawą.

Jutro mecz bokserski

ŁKS—Zjednoczone

Jutro wieczorem o godz. 20-iej na boisku I.K.P. przy ul. Ogrodowej Nr. 28a odbędzie się towarzyski mecz bokserski ŁKS—Zjednoczone.

Drużyny wystąpią w następujących składach: Ł.K.P. — Poczekaj, Marcinkowski, Popielaty, Leszczyński, Kowalewski, Taborek, Trojanowski i Pietrzak; K.P. Zjednoczone: Ostrowski, Czarnecki, Adamiak, Michalak, Osmolak, Szczepiński, Bartosik i Jaskuła. Między inn. odbę-

Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu własnym zażyła w zamiarze samobójczym weronal 23-letnia Władysława Pakowska, zamieszkała przy ul. Rzgowskiej 67. Lekarz pogotowia umieścił desperatkę w szpitalu w Radogoszczu.

W mieszkaniu pracodawców przy ul. Legionów Nr. 40 usiłowała pozbawić się życia 24-letnia większej dozy sublimatu 22-letnia Janina Antczak, służąca. Desperatkę udzielił pomocy lekarz pogotowia i w stanie ciężkim umieścił ją w szpitalu.

Na ulicy Słowackiego został napadnięty i pokłuty nożem przez nieznaną sprawców 25-letni Franciszek Musielik, zamieszkały przy ulicy Nowo-Zarzewskiej 7.

Musielik odniósł rany klute pleców i głowy. Rannego pogotowie przewiozło do domu w stanie osłabionym.

W zakładzie slusarskim przy ul. Paderewskiego Nr. 11 zamieszkały pod tymże adresem robotnik 19-letni Alfons Brandt, podczas naprawy pasa transmisyjnego został pochwycony za prawą rękę i doznał oberwania trzech palców oraz poszarpania dłoni.

Rannego, po opatrzeniu, pogotowie ratunko-

we w stanie osłabionym odwiezło do szpitala.

Na ulicy Ciesielskiej 54 podczas robót remontowych uderzony został upadającym odłamkiem cegły lokator 35-letni Stanisław Burczykiewicz, odnosząc głęboką ranę czaszki.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i odwieził w stanie ciężkim do szpitala.

W polu przy ulicy Łagiewnickiej znaleziono w stanie nieprzytomnym młodego mężczyznę, którym okazał się 27-letni Feliks Jarosik, bez stałego miejsca zamieszkania zawodowy włóczęga.

Jak ustalono, Jarosik napił się likieru sporządzonego z denaturatu i uległ zatruciu.

Przybyły lekarz pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł zatrutego Jarosika do szpitala.

Na ulicy Rzgowskiej została potrącona przez samochód w czasie przechodzenia przez jezdnię 41-letnia Michalina Szewczyk zamieszkała przy ulicy Rogowej Nr. 5.

Szewczykowa odniosła ogólne obrażenia ciała i złamanie prawej ręki, i po opatrzeniu przez lekarza pogotowia, przewieziona została do szpitala.

Na fali radiowej

ROZMOWA Z „ZEGARYNKĄ” NA D.W.R.

Na terenie Dorocznego Wystawy Radiowej, która odbędzie się w Warszawie, w czasie od 25-go sierpnia do 11-go września b. r., obok wielu innych atrakcji, zobaczymy urządzenia techniczne, wystawione przez Poczta, Telegraf i Telefon.

Między innymi można będzie zawrzeć bliższą znajomość z „zegarynką”, która jak wiadomo, na każde żądanie podaje przez telefon godzinę. Każdy z widzów nakręciwszy odpowiednio tarczę telefoniczną, będzie mógł wywołać „zegarynkę” i bezosrednio obserwować działanie aparatury, odpowiadającej miłym, kobiecym głosem.

Poza tym wystawiony zostanie dalekopis,

telegraficznie przekazujący fotografie na odległość. Zwiędzający wystawę będą mogli wobec wszystkich przekazać telegraficznie swoją fotografię z jednego końca sali na drugi.

„ŁOZA FAMILIJNA” — WESOŁA AUDYCJA RADIOWA

W piątek, dnia 12 sierpnia o godz. 19.30 nadaje Rozgłośnia Lwowska wesołą audycję pod obiecującym tytułem „Łoza familijna”. Złożą się na nią pogodne melodie operetkowe, oraz dowcipny satyryczny monolog „Meloman z jaskółki”, a więc miłośnik muzyki, chodzący do opery na najwyższą galerię. Jako przeciwstawienie usłyszą radioluchacze skecz o „Łoży familijnej” na temat toczących się tam rozmówek.

ZGUBIONY SZAL

Ukazał się **Nr. 40** sensacyj-
nych przygód

„**LORDA LISTERA**”

— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —

Cena 10 groszy.

Przygody Buffalo Billa

bohatera Dalekiego Zachodu
Nr. 27 p. t.

Pociąg wśród śniegów

ukazał się w sprzedaży

Cena 10 groszy

Primros
najlepsze!

DR. MED.
J. M. Barciński
RENTGENOLOG
Gdańska 43 telef. 214-50
Powrócił

Dr. KLINGER
Spec. chor. wenerycznych,
seksualnych i skórnych
(włosów) przeprowadził się na ul.
PRZEJAZD 17 telef. 132-28
Przyjm. od 9—11 i od 6—8 wiecz.

LEKARZ • DENTYSTA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

DR.
Herman Makower
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Zachodnia 57, Telefon 119-19.
Powrócił

DR.
Stanisław JUSTMAN
NEUROLOG
przyjmuje czasowo od 4—6 w.
PIRAMOWICZA 15 front II piętro
miesz. 23
telef. 138-99, 138-35.

„Czystość”
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie
i troterowanie oraz sprzątanie biur,
pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.
Cena konkurencyjna.

DO WYNAJĘCIA
umeblowany pokój z wszelkimi wy-
godami, centralne ogrzewanie, telefon
w luksusowym domu dla solidnego
pana. Oglądać od 3—5. Gdańska 43,
m. 2. 20-2

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE
I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
rodz. dzień 5-7.

Fabryka napoi gazowych
dostarcza wodę sodową w balonach
Szybka obsługa
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PILSUDSKIEGO 69.

KTO KOGO WIECEJ KOCHA:
FERDEK MERDKA, czy MERDEK
FERDKA?
DRAMAT W WESOŁEJ RODZINCE:
Idzie waży o 5 kilo za mało!
PAT I PATACHON
odkopywa skarby!
WICUS PETELKA
w roli tapiciarza!
KSIEŻNICZKA KIZIA
gra w golfa!
oto najnowsze sensacje

33 numeru
„Karuzeli”

który ponadto przynosi:
dalsze rozdziały powieści: „Na zagu-
bionym tropie” i „WŁADCA CZASU”
nowe p. t.: „WYSCIG ŚMIERCI”, z
której Czytelnicy dowiedzą się cieka-
wych szczegółów z życia ludzi, tru-
dniących się przewożeniem materia-
łów wybuchowych, oraz wiadomości
ze świata, rozrywki umysłowej z na-
grodami, humor.
CENA NUMERU 10 GR.

UWAGA
Republikę i Express II.
nabyć można
W KAŁACH
u p. Kryształ, ul. Wersalska 32.
(dom p. Sevana).

Harry Dickson

Przygody Zagadkowego Człowieka

Nr. 31 Księżyc Birmański

już ukazał się w sprzedaży. Cena 10 gr.

Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość.

KADECI
MARYNARKI
ROBERT YOUNG
JAMES STEWART
LIONEL BARRYMORE
Florence Rice & Billie Burke
DZIS
PREMIERA
W KINIE
„CASINO”

Lokale
W NOWYM domu, w centrum miasta,
mieszkania 3-pokojowe od zaraz i 4-
pokojowe od 1 października z wszel-
kimi wygodami do wynajęcia. Wład.:
tel. 161-71.
DO WYNAJĘCIA panu duży pokój
frontowy, słoneczny, trzykrotny, wy-
godnie umeblowany. Telefon: łazienka
Piotrkowska 166. I p. front.
DO WYNAJĘCIA 4 lub 6 pokojowe
mieszkanie z wszelkimi wygodami na
I i na III piętrze, front oraz sala i
sklep ul. Piotrkowska Nr. 85 u do-
zorcy. 14

Kupno
i sprzedaż

Z POWODU wyjazdu sprzedam sy-
pialny pokój mahoni-drape prawie no-
wy po przystępnej cenie, ul. Legio-
nów 17, m. 19. Obejrzeć można 10—12
rano, 4—6 po poł. 12

DOM przy ul. Tuszyńskiej (Chojny)
muriowany, 10 mieszkań w tym sklep
i budka z węglem, sprzedam. Wiado-
mość: ul. Henryka 4, m. 7. 17

KUPIMY kocioł parowy wodnorurko-
wy, około 200 m² powierzchni ogrze-
walnej, 13—15 atm. z przegrzewaczem
do 250—300°. Szczegółowe oferty do
Administracji, Łódź, Piotrkowska 49
„Natychmiastowa gotówka”. 12

Posady

POTRZEBNE panienki wykwalifiko-
wane do szycia ręcznie rękawiczek.
Zgłosić się: 6-go Sierpnia 28, II p.,
front, m. 9. 12

MŁODY (17 lat), energiczny, uczci-
wy, ukończył 6 oddz. szkoły pow-
szechnej, poszukuje posady woźnego,
gońca lub innej. Łaskawe oferty pro-
szę kierować: Edward Łaski, Łódź,
Chojny, ul. Kiepur 24 a. 17

ZŁATWIAM korespondencje polską
i niemiecką. Przewodzę, buchalterie.
Także na godziny. Zgłosz. pod: „A.
R.” Admin. Republiki. 10

UCZCIWY, lat 24 kawaler po odbyciu
służby wojskowej poszukuje jakiej-
kolwiek pracy. Referencje jaknajle-
piej. Łaskawe zgłoszenia: Kilińskiego
142, m. 7. Wodecki Wacław

Nauka
i wychowanie

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplo-
mowana paryżanka udziela lekcji fran-
cuskiego. Lektura, Konwersacja, Gra-
matyka, Tłumaczenie, Koresponden-
cja. Pomoc szkolna, Południowa 26,
m. 20. I-sza lewa of. parter

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRAN-
CUSKIEGO — gruntownie udzielam.
Gramatyka, literatura, konwersacja,
handlowa korespondencja. Tel. 262-70
w godzinach 2—3.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany
nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front
zastać od 4—8 po poł.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice”
są najlepszym i najtańszym środkiem
zestąpienia zainteresowanych stron.
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub
pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieru-
chomość lub rzecz, 4) kupić cośkol-
wiek okazynie, 5) dostać posadę, 6)
wyszukać pracownika — niechaj po-
da drobne ogłoszenie do „Republiki”

PRZYBLAKAŁ się Dog biało brzo-
wy. Do odebrania za zwrotem kosz-
tów. Szewczyk, Kościłowska 5. 12

Uzdrowiska

LETNISKO za zł. 3.50 dziennie, wikt
wyborowy, ściśle koszerne, podawa-
ny 5 razy, wspaniały park, spokój,
słońce, leżaki. Zgłoszenia: Fundacja
Żydowska, poczta Bojanowo poznań-
skie. 30

BIURO DZIENNIKÓW i OGŁOSZEŃ

„PROMIEN”

ŁÓDŹ, ANDRZEJA 2, (dawniej Piotrkowska 81)
TEL. 112-93.

Przyjmuje na rok 1937 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na
prenumeratę czasopism i dzienników miejscowych i krajo-
wych oraz na francuskie i angielskie.
Także ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redak-
cyjnych. 50-4

Rutynowana nau-
cielka muzyki
„DZIELA

lekcyj gry
fortepianowej
(moskiewskie kon-
serwatorium), o-
raz francuskiego
i kilkuletnim po-
bycie w Paryżu.
**G. HURWICZ-
SZTYLLEROWA**
Aleje 1-go Maja

500.— Zł. dam za wyrobienie posady
inkasenta, przedstawiciela itp. Złóżę
kaucję w wysokości 5000.— zł. Łas-
kawe oferty pod „I. A. 5” do Admin.
nin. pisma. 14

SZYJE WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie
reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefon: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24.
dział mielski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-44; sekretariat nocny 136-43. Telefonia — 130-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA

„REPUBLIKI”
w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Ex-
press” w Łodzi z odosłaniem do domu
zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpali po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubi-
nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcy-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i fa-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
tygodnia od ukazania się pierwszego
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
mej treści co pierwsze. — Omyłki, które
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
nia nie uważają się za żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.